

MONIKA WALCZAK

MIĘDZY DYSCYPLINĄ A BADANIAMI
INTERDYSCYPLINARNYMI:
UWAGI O METODOLOGICZNYM STATUSIE
KULTUROZNAWSTWA1. KULTUROZNAWSTWO
JAKO PRZEDMIOT ZAINTERESOWAŃ METODOLOGA

Przedmiotem moich zainteresowań jest kulturoznawstwo polskie, a do innych typów badań uznawanych za jego zagraniczne odpowiedniki, jak brytyjskie czy amerykańskie *cultural studies*, odnoszę się marginalnie. Tekst stanowi (wybiórczy) raport o metodologicznym statusie kulturoznawstwa. Uwagi swe wypowiadam z pozycji metodologa i filozofa nauki, mniej kulturoznawcy, chociaż badania nad nauką, jakie prowadzę, można zaliczyć – przynajmniej w pewnych fragmentach – do badań kulturoznawczych, a już na pewno naukoznawczych¹. Dla metodologa kulturoznawstwo jest ciekawym przedmiotem badań, gdyż stanowi przykład rodzenia się pewnej nauki oraz ilustrację i uszczegółowienie dla opracowywanych kategorii. Jest nadto wyzwaniem dla wypracowanych już sposobów porządkowania i myślenia o nauce, które nie zawsze wydają się pasować do nowej rzeczywistości. Zmusza do ich ponownego przemyślenia, rewizji lub ewentualnego poszukiwania i rozwijania nowych kategorii metodologicznych.

Dr MONIKA WALCZAK – adiunkt Katedry Metodologii Nauk w Instytucie Filozofii Teoretycznej na Wydziale Filozofii KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; email: monika.walczak@kul.lublin.pl

¹ Problematykę naukoznawczą podejmuję w publikacji Walczak 2006.

Narzędziami opisu i sposobu rozumienia kulturoznawstwa, do których sięgam, są wiedza i kategorie wypracowane w ramach metodologicznej tradycji myślenia o nauce, pielęgnowanej w Katedrze Metodologii Nauk KUL, a nawiązującej do osiągnięć szkoły lwowsko-warszawskiej². Tekst bazuje na wybranych artykułach kulturoznawców, dokonujących namysłu nad (metodologiczną) tożsamością kulturoznawstwa, oraz na materiałach opublikowanych na stronach internetowych wybranych jednostek organizacyjnych, prowadzących studia z zakresu kulturoznawstwa. Wymienia je dołączona bibliografia i netografia.

Artykuł zawiera dwa bloki tematyczne: sprawozdawczo-faktograficzny oraz teoretyczno-metodologiczny, reflektujący za pomocą wiedzy ogólnometodologicznej nad tezami kulturoznawców na temat ich własnej dziedziny. W pierwszym zdaję sprawę z nazewnictwa i tradycji, do których nawiązuje kulturoznawstwo, oraz wskazuję dyscypliny, które są do niego zaliczane, posługując się przykładem wybranych ośrodków polskich uprawiających kulturoznawstwo. W drugim, biorąc pod uwagę kategorie metodologiczne, które sami kulturoznawcy uważają za adekwatne do opisu i wyjaśniania (rozumienia) statusu metodologicznego kulturoznawstwa (pojęcie „dyscypliny naukowej”, „badań interdyscyplinarnych”, „integracji” itp.), dokonuję eksplikacji ich sensu na gruncie metodologii nauk. Staram się następnie pokazać, jakie pytania rodzi ich użycie w zastosowaniu do kulturoznawstwa. Pytam: czy i w jakim sensie kulturoznawstwo jest dyscypliną naukową? Czy i w jakim znaczeniu można mu przypisać metodologiczny status badań interdyscyplinarnych? Jakie potencjalnie czynniki mogą być potraktowane jako elementy integrujące kulturoznawstwo jako dziedzinę badań interdyscyplinarnych oraz z jakim/jakimi rodzajami integracji mamy do czynienia w przypadku kulturoznawstwa jako dziedziny badań interdyscyplinarnych? W oparciu o przeprowadzone analizy formułuję na koniec wnioski dotyczące statusu metodologicznego kulturoznawstwa.

² Tradycja ta znalazła swój najpełniejszy wyraz w monografiach Stanisława Kamińskiego (1992) i Andrzeja Bronka (2009), artykułach tego ostatniego, poświęconych metodologicznej tożsamości pedagogiki, zwłaszcza (Bronk 2003), a także tekstach o metodzie naukowej (Bronk 2006) i porządkowaniu nauk (Bronk, Majdański 2009).

2. NAZEWNICTWO I GENEZA KULTUROZNAWSTWA

W polskiej literaturze i nazewnictwie jednostek (katedr i instytutów) funkcjonuje kilka terminów na oznaczenie tego, co uprawia się jako kulturoznawstwo. W kontekście dydaktycznym, w wypadku kierunku studiów, używa się nazwy „kulturoznawstwo”. W kontekstach badawczym i instytucjonalnym znaleźć można także inne terminy, używane w stosunku do „kulturoznawstwa” jako bliskoznaczne: „studia kulturowe” (np. Barański 2008), „studia o kulturze” (np. Pietraszko 1992), „studia nad kulturą”³, „kulturologia” (np. Mencwel, strona www), „nauki o kulturze” (np. Paleczny 2008), wiedza o kulturze (Rokicki 2008b s. 25].

Szukając ewentualnych zagranicznych (obcojęzycznych) terminologicznych i merytorycznych odpowiedników polskiego „kulturoznawstwa”, przywołuje się brytyjskie, amerykańskie i inne *cultural studies*⁴, niemiecką *Kulturwissenschaft* oraz rosyjską *kulturologię* (*культурология*).

Jeśli chodzi o odpowiedniość między kulturoznawstwem i *cultural studies* (studiami kulturowymi), to kulturoznawstwo można traktować, jak zdaje się to czynić Jacek Sójka (2005), jako narodową odmianę *cultural studies*⁵. Studia kulturowe rozwijają się dziś bowiem nie tylko, jak było to pierwotnie, w Wielkiej Brytanii, lecz w całej Europie i USA⁶, a także Australii i Ameryce Łacińskiej. Studia te bardzo się dziś umiędzynarodowiły i zróżnicowały, stąd można mówić o wielu ich narodowych odmianach (Sójka 2005 s. 102). Nie ma jednak powszechnej zgody co do traktowania kulturoznawstwa i studiów kulturowych jako odpowiedników. Wątpliwości co do merytorycznej odpowiedniości, a co za tym iść powinno – termino-

³ Krytycznie do terminu „badania nad kulturą” odnosi się Andrzej Mencwel: „Stąd zapewne wywodzi się upowszechniony potworek językowy: «badania nad kulturą». Jaki podmiot jest wyniesiony «nad kulturę» i gdzie się znajduje?” (<http://www.kulturologia.uw.edu.pl/page.php?page=wstep>).

⁴ „Do pewnego stopnia muszę się jednak skupić na historii dyscypliny wiedzy, którą określa się na tej konferencji za pomocą terminu «kulturoznawstwo», a w świecie anglojęzycznym – *cultural studies*. [...] W polskiej nomenklaturze istnieje jednak rozróżnienie: kulturoznawstwo/studia kulturowe, choć jedynie pierwszy termin zyskał sankcję formalną i ma własną lokalną historię. Niewątpliwie, tłumaczenie *cultural studies* jako «kulturoznawstwo» jest poprawne” (Barański 2008 s. 36).

⁵ W tej sytuacji na płaszczyźnie nazewnictwa termin *cultural studies* („studia kulturowe”) funkcjonuje zakresowo szerzej i jest ogólniejszy niż „kulturoznawstwo”.

⁶ „Termin *cultural studies* używany był w USA już w 1963 roku na oznaczenie różnych przeciwnych pozytywizmowi i behawioryzmowi nurtów w naukach politycznych” (Sójka 2005 s. 102).

logicznej przekładalności (bliskoznaczności), między polskim „kulturoznawstwem” a brytyjskimi „studiami kulturowymi” wyrażają niektórzy badacze kultury. Janusz Barański (2008 s. 36) sądzi, że istnieją poważne różnice historyczne, teoretyczne i metodologiczne między badaniami wywodzącymi się z tradycji Birmingham⁷ a polskimi, i uważa, że polskie kulturoznawstwo ma wciąż mało wspólnego z zachodnim. Zbigniew Pasek (2008 s. 113) za niepoprawne uważa utożsamianie *cultural studies* jako studiów kulturowych w rozumieniu Chrisa Barkera (2005) – z kulturoznawstwem. Zwraca uwagę, że z trudem obie dziedziny w Polsce dają się odróżnić, choć ich odmienność dostrzegalna jest przez porównanie zakresu badań polskich środowisk reprezentujących kulturoznawstwo z ujęciem proponowanym przez tradycję z Birmingham.

Autorzy, jak Jarosław Rokicki (2008b s. 25-26), którzy zwracają uwagę na odpowiedniość między kulturoznawstwem a niemiecką *Kulturwissenschaft*, uważają, że polskie pojęcie „kulturoznawstwo” jest zapożyczeniem niemieckiego terminu *Kulturwissenschaft*, a więc wpisuje się bardziej w niemiecką tradycję wiedzy o kulturze niż pokrewne jest brytyjskiej antropologii kultury. Jako prekursora *Kulturwissenschaft* i kulturoznawstwa przywołuje się Gustawa Friedricha Klemm (1802-1867), który w połowie XIX wieku po raz pierwszy użył słowa *Kulturwissenschaft*. Do tego czasu posługiwano się jedynie pojęciem „historii kultury” (*Kulturgeschichte*), które odnosiło się do społecznego i duchowego życia ludzi. Klemm pojmował określenie „kulturoznawstwo” szerzej, stosując je do badania podstaw materialnych kultury, wymiaru wspólnotowego ludzkości oraz nauki i sztuki. Kulturoznawstwo miało więc obejmować całość kultury człowieka, a nie tylko wymiar historyczny, i reprezentować ujęcie interdyscyplinarne, tj. integrujące w różnym stopniu szczegółowe studia (Pasek 2008 s. 110).

Nawiązanie do niemieckiego terminu naprowadza na pewną tendencję w charakteryzowaniu kulturoznawstwa. Termin *Kulturwissenschaft* (*Kulturwissenschaften*) w odróżnieniu od *Naturwissenschaft* (*Naturwissenschaften*) upowszechnił się na określenie nauk humanistycznych (*Geisteswissen-*

⁷ Tradycję z Birmingham, znaną jako brytyjska szkoła kulturoznawcza lub szkoła z Birmingham, stworzyło Centre for Contemporary Cultural Studies (CCCS) na University of Birmingham, założone przez Richarda Hoggarta i Stuarta Halla, pierwotnie jako część wydziału anglistyki. Działo ono w latach 1964-2002. W szczytowym momencie rozwoju, nawiązując do marksizmu, centrum podejmowało problematykę kultury popularnej (jako kultury klasy pracującej), kultury młodzieżowej, ideologii, rasy, dominacji, polityki kulturalnej, płci kulturowej (*gender*) (Baldwin, Longhurst [i in.] 2007 s. 374-375).

schaften) za sprawą Heinricha Rickerta (1899, 1926), oznaczając nauki humanistyczne w ogóle, w odróżnieniu od nauk przyrodniczych, a nie kulturoznawstwo wyodrębnione jako jedną z dyscyplin humanistycznych. Pomiedzy tymi dwoma rozumieniami oscylują też dyskusje dotyczące tożsamości metodologicznej kulturoznawstwa: raz chce się je rozumieć jako jedną z licznych nauk o kulturze, innym razem praktycznie jako całość nauk o kulturze i wówczas kulturoznawstwo to po prostu wszystkie nauki humanistyczne i (pewna część) społecznych.

Andrzej Mencwel dostrzega odpowiedniość między polskim kulturoznawstwem a rosyjską kulturologią. *Kulturologia* (культурология) jako określenie akademickiej dziedziny wiedzy pojawia się zarówno w tytułach prac naukowych, jak i nazwach instytucji, będąc w obu tych funkcjach odpowiednikiem utrwalonego u nas „kulturoznawstwa”. Jednak za zarejestrowaniem takiej formalno-instytucjonalnej odpowiedniości nie idzie, według Mencwela, odpowiedniość merytoryczna. Dlatego odmiennie charakteryzuje znaczenia polskich terminów „kulturoznawstwo” i „kulturologia”.

Między kulturoznawstwem w ustalonym dotąd rozumieniu a kulturologią w rozumieniu tutaj projektowanym istnieje ważna różnica nastawienia badawczego. Kulturoznawstwo mianowicie nastawione jest na ogólne, teoretyczne określanie przedmiotu swoich badań i ujmuje go przedmiotowo, to znaczy jako oderwany od poznającego podmiotu. Kultura ostatecznie staje się tutaj „obiektywnym” korelatem kategorii poznawczych oraz procedur badawczych. Kulturologia natomiast nastawiona jest na dociekanie istoty kultury oraz badanie jej wcieleń poszczególnych. Przy czym kultury te są zawsze przedmiotowo-podmiotowe, to znaczy są obiektywizacją intencji, pragnień i zamiarów konkretnych, indywidualnych lub zbiorowych podmiotów ludzkich. Współczynnik humanistyczny [w sensie Floriana Znanieckiego – M.W.] jest ich właściwością niezbywalną. Mówiąc dość potocznie – kulturoznawstwo z góry uznaje się za mądrzejsze od kultury jako takiej i wszelkich kultur konkretnych. [...] Kulturologia odwrotnie – nastawiona jest na rozumienie mądrości kultury ludzkiej oraz mądrości wszelkich kultur, a także artefaktów konkretnych. Więc na interpretowanie, z należną im pokorą, logiki własnej kultur. (Mencwel, strona www).

Oprócz wskazywania ewentualnych zagranicznych odpowiedników polskiego kulturoznawstwa, charakteryzuje się je chętnie przez odwołanie do jego genezy (historycznych fundamentów), w sensie dyscyplin i tradycji, z których wyrasta i/lub do których nawiązuje, na które zresztą częściowo naprowadza także omówiona obcojęzyczna terminologia. Wśród tych tradycji wymienia się: (1) filozoficzną tradycję badań nad kulturą, zwłaszcza

idee dotyczące nauk humanistycznych, wypracowane w filozofii niemieckiej przełomu XIX i XX wieku w ramach sporu naturalizm–antynaturalizm i tzw. przełomu antypozytywistycznego⁸ (W. Dilthey, H. Rickert, W. Windelband, E. Cassirer, M. Weber) oraz badania nad kulturą (popularną) rozwijane przez szkołę frankfurcką (T. Adorno, M. Horkheimer, J. Habermas); (2) tradycję antropologii kultury (etnologii); (3) anglosaskie, w tym zwłaszcza brytyjskie studia kulturowe (*cultural studies*) (Center for Contemporary Cultural Studies w Birmingham) (Sójka 2005 s. 98-103). W przeczytanych tekstach nie znalazłam zbyt wielu bezpośrednich odwołań do tradycji filozoficznej hermeneutyki (H.-G. Gadamer), co może dziwić z racji wpływu, jaki wywarła ona na uprawianie różnych dziedzin humanistyki⁹.

Jeżeli chodzi o rodzime tradycje, to Jacek Sójka (2005 s. 103) zwraca uwagę, że choć „dzisiejsi kulturoznawcy pierwotnie otrzymali inne wykształcenie (przeważają poloniści i historycy) i reprezentowali inne dyscypliny, w każdej z nich bez trudu odnajdą prekursorów autonomicznej refleksji nad kulturą”. I tak do prekursorów kulturoznawstwa należą, zdaniem Anrzeja Mencewła (za: Sójka 2005 s. 103-104), tak różni autorzy jak m.in.: Ludwik Krzywicki, Tadeusz Zieliński, Florian Znaniecki, Jan Stanisław Bystroń, Zygmunt Łempicki, Stefan Czarnowski, Bronisław Malinowski, Stanisław i Maria Ossowsky, Bogdan Nawroczyński, Józef Chałasiński, Bohdan Suchodolski, Jan Szczepański, Stanisław Żółkiewski, Antonina Kłoskowska, Maciej Czerwiński, Jan Strzelecki, Andrzej Siciński. Jak widać, są tu socjologowie, historycy, filolodzy, teoretycy literatury, etnografowie i antropolodzy, filozofowie i teoretycy nauki, pedagodzy, co świadczyć może na rzecz interdyscyplinarności przedsięwzięcia, jakim są badania nad kulturą.

Jako twórca leksykonu biograficznego polskiej myśli kulturoznawczej wieku XX, Andrzej Mencew (strona www), przedstawiając jego zamysł, pisze, że jest on „komentowaną antologią tekstów najwybitniejszych myślicieli, uczonych, pisarzy i artystów, którzy problematykę kultury rozważali lub badali poszczególne jej składniki”. Zalicza do nich (cztery wyodrębnione częściowo chronologicznie, częściowo kontekstowo-problemowo pokolenia – „konstelacje” autorów) m.in.: (1) Edwarda Abramowskiego, Floriana Znanieckiego, Ludwika Krzywickiego, Stanisława Brzozowskiego, Mariana Zdziechowskiego, Kazimierza Twardowskiego, Tadeusza Zielińskiego, Karola

⁸ W kontekście dyskusji na temat natury kulturoznawstwa przełomem antypozytywistycznym zajmuje się Bogumiła Truchlińska (2008).

⁹ Do Gadamera wyjątkowo odwołuje się Andrzej Pankowicz (2008 s. 99).

Irzykowskiego, Bolesław Leśmiana, Janusza Korczaka, Leona Petrażyckiego, (2) Stanisława Ignacego Witkiewicza (Witkacego), Bronisława Malinowskiego, Tadeusza Peipera, Leon Chwistka, Stefana Czarnowskiego, Zygmunta Łempickiego, Romana Ingardena, Tadeusza Kotarbińskiego, Władysława Strzemińskiego, Brunona Schulza, Marię Dąbrowską, (3) Stanisława i Marię Ossowskich, Henryka Elzenberga, Stefana Swieżawskiego, Władysława Tatarkiewicza, Kazimierza Kumanieckiego, Witolda Gombrowicza, Czesława Miłosza, Stanisława Vincenza, Jerzego Stempowskiego, Kazimierza Wykę, Jana Kotta, (4) Jana Strzeleckiego, Stanisława Lema, Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Tadeusza Różewicza, Zbigniewa Herberta, Antoniego Kempnińskiego, Jana Białostockiego, Antoninę Kłoskowską, Leszka Kołakowskiego, Tadeusza Kantora, Jerzego Grotowskiego, a także Karola Wojtyłę. Wymienianie wśród prekursorów kulturoznawstwa nie tylko naukowców, lecz także poetów i twórców teatralnych, usprawiedliwione jest tym, że zamysł leksykonu myśli kulturoznawczej odwołuje się raczej do pojęcia kulturologii niż kulturoznawstwa, tak jak je rozumie Mencwel, a także faktem, że leksykon ma być przedsięwzięciem z założenia interdyscyplinarnym w znaczeniu przekraczania granic nie tylko dyscyplin naukowych, lecz także samej nauki, w kierunku literatury i sztuki.

Specyfikę metodologiczną kulturoznawstwa próbuje się także wyznaczyć, wskazując na jej stosunek do innych dyscyplin, starszych i o bardziej ugruntowanym statusie, które podejmują te same lub podobne problemy, bo badają podobne przedmioty, wyznaczają sobie podobne cele i stosują podobne metody badawcze, jak filozofia kultury¹⁰, antropologia kulturowa (kultury)/etnologia¹¹, socjologia kultury¹², historia¹³ itp. Nie omawiam dalej szczegółowo związków wymienionych dyscyplin z kulturoznawstwem, bo wykracza to poza ramy mojego opracowania.

Już pobieżne przyjrzenie się tradycjom i myślicielom, do których nawiązują kulturoznawcy, pokazuje, że kulturoznawstwo polskie nie jest jednolite, sięga do różnych źródeł i podejmuje odbiegające od siebie próby określenia

¹⁰ Refleksję nad filozofią kultury przeprowadza m.in. publikacja Zofii Rosińskiej i Joanny Michalik (2006), a relacji między kulturoznawstwem a filozofią kultury poświęcony jest zawarty w niej tekst Teresy Kostyrko (2006).

¹¹ Artykuł Janusza Barańskiego (2008) dobrze pokazuje podobieństwa między badaniami prowadzonymi w ramach brytyjskich antropologii kultury oraz studiów kulturowych.

¹² Problematykę relacji między kulturoznawstwem a socjologią kultury podejmuje m.in. Jerzy Kmita (1999).

¹³ Relację kulturoznawstwo–historia rozważa np. Andrzej Pankowicz (2008).

swojej metodologicznej tożsamości. Niejednolitość ta utrudnia spójną refleksję nad polskim kulturoznawstwem jako takim. Nie jest to jednak sytuacja odosobniona ani w humanistyce, ani w naukach społecznych. W dalszym ciągu zajmę się kulturoznawstwem jako dyscypliną akademicką, próbując określić jej instytucjonalny i metodologiczny status.

3. DYSCYPLINY WCHODZĄCE W SKŁAD KULTUROZNAWSTWA

Aby zilustrować zakres dyscyplin, które faktycznie obejmowane są nazwą kulturoznawstwa, posłużę się sześcioma przykładami środowisk uniwersyteckich, które prowadzą studia kulturoznawcze (I i II stopnia). Potraktuję je jako przykłady wzorcowe tego, co mieści się pod nazwą kulturoznawstwa, ponieważ uzyskały certyfikat jakości Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej (UKA). Przyjrę się ich „zawartości” ze względu na trzy kryteria. Po pierwsze, zarejestruję nazwy instytutów (nie zawsze noszą one nazwę kulturoznawstwa) i macierzystych jednostek (jak wydziały), w których kulturoznawstwo jest zakotwiczone, oraz przyjrę się ich wewnętrznej strukturze, czyli zakładom lub katedrom wchodzącym w ich skład. Po drugie, prześledzę specjalizacje, które można realizować w ramach kulturoznawstwa. Po trzecie, przyjrę się programom studiów akredytowanych kierunków kulturoznawstwa (studia I i II stopnia). Do przeprowadzanego przeglądu dołączam także przegląd własnego, KUL-owskiego środowiska kulturoznawczego (studia kulturoznawcze prowadzi się tu od roku akademickiego 2006/2007).

Na stronie internetowej UKA¹⁴ znalazłam następujące akredytowane kierunki kulturoznawstwa z datą akredytacji 18 marca 2004 r.:

- (1) Instytut Kulturoznawstwa – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (UAM);
- (2) Instytut Kultury Polskiej – Uniwersytet Warszawski (UW);
- (3) Katedra Kulturoznawstwa – Uniwersytet Wrocławski (UWr);
- (4) Instytut Teorii Literatury, Teatru i Sztuk Audiowizualnych – Uniwersytet Łódzki (UŁ);
- (5) Instytut Sztuk Audiowizualnych – Uniwersytet Jagielloński (UJ);
- (6) Instytut Nauk o Kulturze – Uniwersytet Śląski (UŚ).

¹⁴ <http://www.uka.amu.edu.pl/akr-archiwum.php?id=28>. Adresy do stron internetowych umieszczam na dole strony, bo w tekście, z powodu swojej długości, rozbijają jego zwartość.

Akredytacja tych ośrodków wygasła po pięciu latach, jednak nie znalazłam informacji na temat nowszych, uzyskanych przez kierunki kulturoznawstwo akredytacji UKA. Wygląda na to, że aktualnie nie ma w Polsce żadnego kierunku kulturoznawstwa, posiadającego akredytację UKA.

(1) INSTYTUT KULTUROZNAWSTWA UAM jest częścią Wydziału Nauk Społecznych. W jego skład wchodzi następujące jednostki: Zakład Historii i Metodologii Nauk o Kulturze, Zakład Semiotyki Kultury, Zakład Badań nad Uczestnictwem w Kulturze, Zakład Kultury Miasta, Zakład Badań nad Kulturą Artystyczną, Zakład Badań nad Kulturą Filmową i Audiowizualną, Zakład Etyki Gospodarczej, Zakład Performatyki¹⁵.

Specjalizacje, jakie mają do wyboru studenci kulturoznawstwa, to: komunikacja kulturowa – problemy praktyczne, kultura artystyczna: krytyka i promocja, kultura i media, kultura i rynek, teatr i widowisko, turystyka miejska i kulturowa, komunikacja kulturowa, kultura artystyczna, kultura audiowizualna.

W programie studiów obecne są (wymieniam jedynie przedmioty obowiązkowe): wstęp do kulturoznawstwa, socjologia kultury, historia filozofii, historia kultury, logiczna teoria języka i semiotyka, formy animacji kulturalnej, historia nauk o kulturze, historia sztuki, historia filmu, historia teatru i widowiska, wiedza o literaturze, podstawy zarządzania, dziedzictwo oświecenia, wiedza o kulturze miasta, wiedza o kulturze gospodarczej, wiedza o teatrze, podstawy komunikacji międzykulturowej, kultura audiowizualna, historia muzyki, metody badań społecznych, podstawy marketingu, wiedza o kulturach tradycyjnych, zarządzanie instytucjami kultury, wiedza o obyczajach, światowy ład informatyczny, teoria uczestnictwa w kulturze, tożsamość kulturowa, komparatystyka literacka, krytyka i promocja sztuki, estetyka, teoretyczna historia psychologii, społeczno-regulacyjna teoria kultury, teoria filmu, wiedza o kulturze ludowej, wiedza o moralności, teoria zarządzania, wiedza o muzyce, informacja naukowa¹⁶.

2) INSTYTUT KULTURY POLSKIEJ UW znajduje się na Wydziale Polonistyki. W skład struktury Instytutu wchodzi: Zakład Teatru i Widowisk, Zakład Historii Kultury, Zakład Kultury Współczesnej, Zakład Filmu i Audiowizualności.

Prowadzone tu specjalizacje w ramach studiów kulturoznawczych to: wiedza o kulturze, animacja kultury, kultura Europy Środkowej.

¹⁵ <http://www.wns.amu.edu.pl/instytut.php?v1=2&v2=ZAK>

¹⁶ <http://www.wns.amu.edu.pl/instytut.php?nr=14>

W programie studiów obecne są: wiedza o kulturze, antropologia kultury, historia kultury antycznej, historia kultury polskiej, logika i semiotyka, językoznawstwo ogólne, Biblia w historii kultury, ochrona własności intelektualnej, antropologia słowa, wiedza o teatrze, antropologia widowisk, poetyka, wiedza o literaturze, wiedza o sztuce, wiedza o filmie, film i audiowizualność w kulturze, estetyka twórczości słownej, historia kultury obcej, socjologia kultury, animacja kultury, filozofia kultury, teorie estetyczne¹⁷.

(3) INSTYTUT KULTUROZNAWSTWA UWr jest częścią Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych. Instytut składa się z Zakładu Teorii i Historii Kultury, Zakładu Problemów Kultury Artystycznej oraz Biblioteki Instytutu Kulturoznawstwa¹⁸.

Specjalności, jakie mają do wyboru studenci kulturoznawstwa, to: performatywizm, performer, wybrane zagadnienia krytyki artystycznej, komunikacja międzykulturowa, promocja i wizerunek regionu, życie kulturalne Dolnego Śląska – kino wrocławskie, Dolny Śląsk – historia kultury regionu¹⁹.

W programie studiów wymieniane są: wstęp do kulturoznawstwa, antropologiczne podstawy kulturoznawstwa, historia kultury i cywilizacji, wiedza o plastyce, wiedza o muzyce, wydarzenia kulturalne w mediach, kulturowe podstawy psychoterapii; konsumpcja, globalizacja, nowoczesność i jej kres; teoria kultury, wiedza o sztuce, socjologia kultury, diagnostyka życia kulturalnego, wiedza o teatrze, organizacja animacja kultury, historia myśli o kulturze, komunikacja kulturowa, wiedza o filmie, wiedza o literaturze, wiedza o religii i duchowości, kultura audiowizualna, komunikacja kulturowa, obrazy Europy²⁰.

(4) INSTYTUT TEORII LITERATURY, TEATRU I SZTUK AUDIOWIZUALNYCH UŁ należy do Wydziału Filologicznego. Struktura Instytutu jest następująca: Katedra Teorii Literatury, Katedra Dramatu i Teatru, Katedra Mediów i Kultury Audiowizualnej, Zakład Mediów Elektronicznych, Zakład Historii i Teorii Filmu, Zakład Teorii Kultury, Pracownia Antropologii Literatury, Pracownia Języka i Kultury Żydowskiej²¹.

Jako swoiste specjalizacje do wyboru dla studentów kulturoznawstwa można prawdopodobnie potraktować bloki zajęć fakultatywnych: film, media, teatr, literatura.

¹⁷ <http://www.ikp.uw.edu.pl/>

¹⁸ http://www.kulturoznawstwo.uni.wroc.pl/?page_id=25

¹⁹ http://www.kulturoznawstwo.uni.wroc.pl/?page_id=163

²⁰ http://www.kulturoznawstwo.uni.wroc.pl/?page_id=16.

²¹ http://kulturoznawstwo.uni.lodz.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=120&Itemid84

W programie studiów znajdują się: wprowadzenie do wiedzy o kulturze, wprowadzenie do literaturoznawstwa, historia filozofii, logika i semiotyka, historia literatury, historia kultury, teoria literatury, estetyka, socjologia kultury, filozofia kultury, metodologia badań literackich, historia sztuki, kultura audiowizualna, wiedza o literaturze, historia filmu powszechnego, współczesny teatr, teorie badań literackich, historia doktryn teatralnych, a ponadto pozostałe przedmioty zgrupowane są w przywołane bloki zajęć fakultatywnych: film, media, teatr, literatura²².

(5) INSTYTUT SZTUK AUDIOWIZUALNYCH UJ jest częścią Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej. W skład Instytutu wchodzi: Katedra Teorii Filmu, Katedra Historii Filmu, Katedra Historii Filmu Polskiego, Katedra Mediów Audiowizualnych²³.

Specjalizacje dla kierunku kulturoznawstwo (dla studiów II stopnia magisterskich) to: historia i teoria filmu (filmoznawstwo), medioznawstwo, projektowanie gier wideo²⁴. Studia z zakresu kulturoznawstwa prowadzi też Instytut Archeologii w ramach specjalizacji cywilizacje starożytne świata²⁵, a Katedra Lingwistyki Komputerowej firmuje studia: kulturoznawstwo – elektroniczne przetwarzanie informacji²⁶.

Program studiów, prowadzonych przez Instytut Sztuk Audiowizualnych UJ, jest opisany następująco:

Na tle studiów kulturoznawczych prowadzonych na innych polskich uniwersytetach – te na Uniwersytecie Jagiellońskim wyróżniają się swoim nastawieniem na wiedzę o filmie, dominującą już od pierwszego roku. Wiedzę o filmie zdobywa się tu na tle ogólnej wiedzy o kulturze. Toteż w programie studiów wyróżnić można dwie grupy przedmiotów: ogólnokulturowe i specyficznie filmoznawcze. Do tych pierwszych zaliczają się: wstęp do kulturoznawstwa, historia literatury, poetyka z elementami teorii literatury, komunikacja kulturowa, filozofia kultury, historia kultury, socjologia kultury, historia filozofii, historia sztuki, językoznawstwo, logika i semiotyka, estetyka. Do tych drugich: wprowadzenie do wiedzy o filmie, historia filmu powszechnego, historia filmu polskiego, kierunki filmu współczesnego, historia myśli filmowej, teoria filmu, analiza filmu, muzyka filmowa, teoria telewizji, prawo autorskie i filmowe. Ponadto prowadzone są warsztaty

²² http://kulturoznawstwo.uni.lodz.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=806&Itemid=148

²³ http://www.film.uj.edu.pl/?page_id=18

²⁴ http://www.film.uj.edu.pl/?page_id=141

²⁵ <http://www.archeo.uj.edu.pl/studia.html>

²⁶ https://www.usosweb.uj.edu.pl/kontroler.php?_action=actionx:katalog2/programy/pokazProgram%28prg_kod:WZKS-047-6-MD-10%29

filmowe, poświęcone praktycznej realizacji filmu w technice wideo, a także warsztaty komputerowe. Przez cztery lata studiów studenci uczestniczą też w projekcjach filmowych, uzupełniających wykłady z historii filmu²⁷.

(6) INSTYTUT NAUK O KULTURZE UŚ znajduje się na Wydziale Filologicznym. Jego strukturę tworzą: Zakład Teorii i Historii Kultury, Zakład Teatru i Dramatu, Zakład Filmoznawstwa i Wiedzy o Mediach, Zakład Kultury Literackiej, Zakład Komunikacji Kulturowej, Pracownia Estetyki²⁸.

Specjalizacje dla studiów I stopnia to: promotor dziedzictwa kulturowego, organizator i promotor widowisk, estetyczne kształtowanie przestrzeni publicznej, organizator instytucji życia literackiego, organizator i promotor projektów medialnych, moderator procesów komunikacyjnych; dla studiów II stopnia: teoria i historia kultury, medioznawstwo, teatrologia, kultura literacka, komunikacja kulturowa²⁹.

W programie studiów I stopnia są obecne: historia filozofii, wstęp do kulturoznawstwa, historia Polski, wstęp do nauki o teatrze, socjologia kultury, technologia informacyjna, wstęp do literaturoznawstwa z elementami teorii literatury, wiedza o literaturze, wstęp do teorii komunikacji, wstęp do medioznawstwa, logika i semiotyka, historia kultury, teoria kultury, wiedza o sztuce, teatr w kulturze, historia filmu, komunikacja kulturowa, kultura polska, wiedza o literaturze współczesnej, awangardy literackie pierwszej połowy XX wieku, język w mediach/media a demokracja, analiza filmu, edukacja medialna/wiedza o telewizji, analiza przedstawienia teatralnego, kultura multimedialna, ekspozycje sztuki/estetyka popkultury, analiza przekazów telewizyjnych/pogranicza filmu, teatr XX wieku/antropologia teatru, główne kierunki filmu światowego, kultura regionalna – kultura globalna, organizacja – animacja kultury³⁰. Program studiów II stopnia zorganizowany jest wokół specjalizacji, z których każda ma osobną siatkę zajęć: komunikacja kulturowa, kultura literacka, medioznawstwo, teatrologia, teoria i historia kultury, przy czym wśród przedmiotów wspólnych dla wszystkich specjalizacji zaliczane są: estetyka, antropologia kultury, metodologia badań humanistycznych, antropologia widowisk, dramaty XX wieku, film i nowe media w kulturze, interpretacja przekazów audiowizualnych, problemy literatury współczesnej, literatura popularna, wprowadzenie do badań pro-

²⁷ http://www.film.uj.edu.pl/?page_id=141

²⁸ <http://www.inok.us.edu.pl/index.php?id=2>

²⁹ <http://www.inok.us.edu.pl/index.php?id=8>

³⁰ <http://www.inok.us.edu.pl/index.php?id=8&studia=2>

cesów komunikacyjnych, wybrane zagadnienia komunikacji społecznej, filozofia kultury³¹.

(7) Powstający INSTYTUT KULTUROZNAWSTWA KUL jest afiliowany do Wydziału Filozofii. Aktualnie istnieją tu następujące katedry, stanowiące bazę dla planowanego instytutu: Katedra Historii Kultury Intelktualnej, Katedra Historii Porównawczej Religii, Katedra Teorii Kultury i Sztuki, Katedra Teorii Religii i Alternatywnych Ruchów Religijnych, Katedra Wiedzy o Kulturze Antycznej, Katedra Wiedzy o Kulturze Średniowiecznej, Katedra Wiedzy o Sztuce³².

W ramach prowadzonych studiów kulturoznawczych studenci studiów I stopnia mają do wyboru następujące specjalizacje: wiedza o sztuce, nauki o religiach (religiologia), dyplomacja kulturalna³³. Od roku akademickiego 2009/2010 studia można kontynuować na II stopniu (studia magisterskie).

W programie studiów I stopnia są obecne: historia filozofii starożytnej, historia filozofii średniowiecznej, metafizyka – ontologia, antropologia filozoficzna, kulturotwórcza rola Biblii, logika i semiotyka, historia kultury, historia sztuki, historia kultury starożytnego Wschodu i antycznej – greckiej i rzymskiej, historia chrześcijaństwa, wstęp do badań kultur orientalnych, historia judaizmu, historia filozofii nowożytnej, historia filozofii współczesnej, teoria poznania (epistemologia), teoria sztuki, filozofia religii, sztuka nowoczesna i najnowsza, wiedza o literaturze, historia muzyki, historia islamu, socjologia kultury, wstęp do antropologii kultury, komunikacja społeczna, etyka, historia sztuki, wiedza o teatrze i widowisku kulturowym, teoria kultury, kultura audiowizualna, organizacja kultury. Przedmioty dla specjalności wiedzy o sztuce to: literatura antyczna, proza realistyczna, sztuka w kulturze, kultury muzyczne świata, muzealnictwo. Przedmioty dla specjalności nauk o religiach to: chrześcijaństwo, judaizm, islam, alternatywne ruchy religijne, hinduizm, buddyzm, religie Chin. Przedmioty dla specjalności dyplomacja kulturalna to: kultura regionu pogranicza, historia Polski, polska kultura literacka, polska kultura muzyczna, komunikacja międzykulturowa, sztuka polska³⁴. Przedmioty wymienione w programie studiów II stopnia to: filozofia kultury, estetyka – filozofia sztuki, antropologia kultury, metodologia badań kulturoznawczych, etyka stosowana, katolicka

³¹ <http://www.inok.us.edu.pl/index.php?id=8&studia=3>

³² <http://www.kul.pl/12456.html>

³³ http://www.kul.pl/art_21869.html

³⁴ Na podstawie programów studiów dostępnych w dziekanacie Wydziału Filozofii. Program z poprzedniego roku akademickiego jest dostępny na: http://www.kul.pl/art_12753.html

nauka społeczna i myśl społeczna Jana Pawła II, chrześcijańska kultura życia duchowego, teoretyczne podstawy nauk o religii, filozofia Boga, historia alternatywnych ruchów religijnych; nauka, nauka popularna i pseudonauka we współczesnej kulturze; aksjologia kultury, aksjologia sztuki, aksjologia religii, psychologia kultury, protokół dyplomatyczny, kultura muzyczna; wykłady monograficzne do wyboru, obejmujące wybrane zagadnienia z historii sztuki, wiedzy o sztuce, współczesnego życia literackiego, judaizmu, islamu, alternatywnych ruchów religijnych, filozofii i religii Chin, historii filozofii indyjskiej, kultury antycznej, antropologii kultury, kultury medialnej, kultury żydowskiej, teorii sztuki, historii filozofii indyjskiej³⁵.

Przyjrzenie się programom studiów kierunków akredytowanych pozwala stwierdzić, że zdecydowaną przewagę mają przedmioty związane z kulturą rozumianą wąsko, jak literatura, film, teatr, media³⁶. Rzecz ujmując krótko Andrzej Mencwel³⁷: „kultura jest tu zazwyczaj tożsama z jej częściowym, artystycznym pojęciem, utożsamianym z różnymi dziedzinami sztuki”. Do tak rozumianej kultury dołącza się także media. Widoczne jest, że faktycznie kulturoznawstwo zostało wygenerowane przez środowiska polonistów i historyków, filmoznawców, teatrologów i medioznawców, którzy nadają mu charakterystyczny profil. Z ogólnych dyscyplin, umieszczanych w ramach kulturoznawstwa, powtarzają się: wiedza o kulturze (kulturoznawstwo), antropologia kultury, teoria kultury, historia kultury, socjologia kultury, filozofia kultury, metodologia badań społecznych/nauk humanistycznych. Jest jednak rzeczą wątpliwą, czy składają się one na subdyscypliny kulturoznawstwa. Wątpliwości co do ich kategoryzacji jako subdyscyplin kulturoznawstwa przedstawiam dokładniej w kolejnym punkcie tekstu. Trzeba dodatkowo uświadamiać sobie, że wyróżnione organizacyjnie zakresy kompetencji poszczególnych jednostek dydaktycznych i badawczych oraz przedmiotów studiów uniwersyteckich nie muszą się pokrywać z zakresami odpowiednich dyscyplin naukowych.

³⁵ Na podstawie programów studiów dostępnych w dziekanacie Wydziału Filozofii.

³⁶ Poszerzone rozumienie kultury, obejmujące także religię, funkcjonuje w środowisku kulturoznawczym KUL.

³⁷ <http://www.kulturologia.uw.edu.pl/page.php?page=wstep>

4. INSTYTUCJONALNY I METODOLOGICZNY STATUS KULTUROZNAWSTWA JAKO DYSCYPLINY NAUKOWEJ

Metodologiczna odrębność kulturoznawstwa jest przedmiotem wielu dyskusji, w których nie tyle stawia się tradycyjne pytanie o to, jak odróżnić i wyodrębnić kulturoznawstwo wśród innych nauk, ile o to, jaką nową jakość wnosi ono do humanistyki i nauk społecznych (Sójka 2005 s. 98). W literaturze przedmiotu kulturoznawstwo charakteryzuje się na dwa sposoby: jako nową dyscyplinę naukową lub jako badania interdyscyplinarne. Zajmę się najpierw instytucjonalną i metodologiczną charakterystyką kulturoznawstwa jako dyscypliny naukowej oraz wskażę problemy z nią związane.

Problematykę odrębności pewnej nauki dyskutuje się pod różnymi aspektami: jej natury, specyfiki, odrębności, autonomii, statusu lub, chętnie używanej dziś kategorii, tożsamości³⁸, przy czym każde z tych określeń ma inne konotacje. Każde też wymaga uzupełnienia w postaci dopowiedzenia, o jaki rodzaj autonomii czy tożsamości pewnej nauki (dyscypliny) chodzi. W grę wchodzić mogą różne pojęcia odrębności/tożsamości: ontologiczna, epistemologiczna, metodologiczna, społeczna, instytucjonalna, prawna, ekonomiczna, polityczna, ideologiczna, aksjologiczna itp. Sumarycznie składają się one na ogólnie rozumianą tożsamość nauki. W dalszym ciągu będę się posługiwała pojęciem statusu nauki – kulturoznawstwa, skupiając się na dwóch jego rodzajach: instytucjonalnym i metodologicznym.

Kategoria statusu metodologicznego rozważana jest w metodologii najczęściej w odniesieniu do dyscyplin naukowych (poszczególnych nauk). Dyscyplinę naukową stanowi logicznie i treściowo zwarta część nauki,

jaką – na danym szczeblu jej rozwoju i w określonych warunkach – może jeden pracownik naukowy jeszcze skutecznie opanować w zakresie twórczych badań oraz dydaktyki. Natomiast poszczególna nauka to wyraźnie autonomiczna (pod względem badawczym i organizacyjnym) część poznania, będąca dyscypliną naukową bądź zespołem kilku dyscyplin. Jednolity układ nauk tworzy grupę naukową

³⁸ Kategoria tożsamości (bez przydawki) znalazła się w tytule konferencji i książki poświęconych naturze kulturoznawstwa: A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta (red.). *Tożsamość kulturoznawstwa* (2008). Kategoria ta wskazywana jest także jako istotny element aparatury pojęciowej kulturoznawstwa, która służy do opisu i interpretacji świata ponowoczesności (Paleczny 2008 s. 59; Barański 2008 s. 42). Zagadnienia tożsamości kulturoznawstwa od co najmniej kilkunastu lat są przedmiotem intensywnych dyskusji w środowisku polskich kulturoznawców, czego wyrazem są konferencje, które odbyły się m.in. w Poznaniu, Wrocławiu, Warszawie i Krakowie.

(np. fizyka, filologia), a zespół grup nauk – dziedzinę naukową. Przykładem tej ostatniej może być przyrodoznawstwo i humanistyka. (Kamiński 1992 s. 253).

Ogólnie przez status instytucjonalny i metodologiczny nauki rozumie się jej miejsce w kulturze i społeczeństwie oraz pozycję, jaką zajmuje wśród innych nauk. Jeżeli miejsce to wyznacza formalna (metateoretyczna) charakterystyka pewnej nauki: przedmiot formalny, podejmowana problematyka (stawiane pytania), cel, metoda rozwiązywania problemów, mówimy o jej statusie metodologicznym. Jeżeli wyznacza je instytucjonalno-prawna pozycja w strukturze badawczo-dydaktycznej (na wyższych uczelniach) oraz użyteczność (atrakcyjność) społeczna, mówimy o jej statusie instytucjonalno-społecznym. Oba statusy nie muszą się pokrywać: pewna nauka może mieć wysoki status metodologiczny i zajmować niską pozycję w kształceniu ogólnouniwersyteckim oraz odwrotnie – cieszyć się dużym uznaniem (prestżem) społecznym przy niskim statusie metodologicznym.

W metodologii wyróżnia się też zewnętrzne i wewnętrzne kryteria, wyznaczające status (autonomię) pewnej dyscypliny naukowej.

W pierwszym wypadku bierze się pod uwagę bądź samą nazwę, która występuje jako symbol jednoczący i wyodrębniający jej desygnat, bądź pewną ciągłość w czasie jakiegoś układu poznań (traktuje się go jako całość genetycznie), bądź powiązania personalne, gdy pewną dziedziną poznania zajmuje się osobna grupa uczonych, bądź względy organizacyjne uniwersytetów lub instytutów. Sprawdzianem bardziej wewnętrznym samodzielności dyscypliny naukowej jest dający się wyróżnić układ problematyki ze względu na osobny przedmiot formalny lub swoisty cel poznania albo z powodu odrębnej aparatury pojęciowej lub metody badania czy systematyzowania. (Kamiński 1992 s. 253).

Tak wyznaczone kryteria zewnętrzne obejmują kryteria genetyczne i instytucjonalne (status instytucjonalny), natomiast to, co nazywa się kryteriami wewnętrznymi, jest tożsame z kryteriami decydującymi o statusie metodologicznym dyscypliny naukowej.

Wymienione kryteria zewnętrzne odrębności wydają się być w przypadku kulturoznawstwa spełnione. Jego status instytucjonalny jako dyscypliny naukowej został niewątpliwie w ostatnich latach w Polsce społecznie i prawnie wykreowany. Wkrótce minie czterdzieści lat od czasu, kiedy powstały pierwsze instytuty lub katedry kulturoznawstwa i pierwsze kierunki studiów kulturoznawczych. W 1972 r. został otwarty na Uniwersytecie Wrocławskim, z inicjatywy Stanisława Pietraszki, pierwszy w Polsce kierunek o nazwie

kulturoznawstwo, a następnie utworzono katedrę kulturoznawstwa³⁹. W 1976 r. za sprawą Jerzego Kmity uruchomiono studia kulturoznawcze i powołano Instytut Kulturoznawstwa na Uniwersytecie Poznańskim (Sójka 2007 s. 6). Na stronie internetowej <http://www.uczelnie.pl> udało mi się dziś znaleźć 47 ośrodków kształcących na studiach dyplomowych w zakresie kulturoznawstwa⁴⁰, co świadczy o jego dydaktycznej ekspansji i chyba społecznym (tu: studenckim) zapotrzebowaniu. Jeśli chodzi o inne instytucjonalne kryteria, status kulturoznawstwa wyznaczono przez stworzenie jednostek organizacyjnych w postaci instytutów kulturoznawstwa (choć różnie afiliowanych, jak świadczą o tym chociażby przykłady podane w poprzednim punkcie artykułu), wpisanie prawie 40 lat temu kulturoznawstwa na listę kierunków studiów (Sójka 2005 s. 97), powołanie do istnienia Polskiego Towarzystwa Kulturoznawczego (2002 r.)⁴¹, powstanie w ramach Wydziału Nauk Społecznych PAN Komitetu Nauk o Kulturze (2003 r.), wpisanie kulturoznawstwa na listę dyscyplin naukowych⁴², w zakresie których mogą być nadawane stopnie naukowe (2005 r.) (Sójka 2005 s. 97-98). Spełnienie tego ostatniego instytucjonalnego kryterium lokuje kulturoznawstwo wśród dyscyplin naukowych i nadaje mu (przynajmniej instytucjonalnie) taki status. Czy idzie za tym status metodologiczny kulturoznawstwa, kategoryzujący je jako dyscyplinę naukową, jest kwestią dyskusyjną.

Dlaczego kulturoznawstwa nie daje się potraktować jako jednej dyscypliny naukowej? Jeżeli o metodologicznej specyfice (odrębności) dyscypliny naukowej decyduje (1) własny przedmiot (formalny), (2) własna problematyka badawcza, (3) własne cele badawcze, (4) własna aparatura pojęciowa i (5) własna metoda (Kamiński 1992 s. 253), to trzeba pokazać, że rzeczywiście mamy do czynienia z tak pojętą odrębnością kulturoznawstwa. Natomiast jeżeli przyjrzeć się tekstom poświęconym tożsamości kulturoznawstwa, najwięcej refleksji poświęca się specyfice przedmiotu kulturoznawstwa, równocześnie pokazując, że dzieli ono problematykę badawczą, cele,

³⁹ <http://www.kulturoznawstwo.uni.wroc.pl/wp-content/uploads/pozegnanie-prof-s-pietraszki.pdf>

⁴⁰ Jeszcze dwa lata temu Jarosław Rokicki (2008b s. 32) naliczył 32 takie ośrodki, a więc w ciągu dwóch, trzech lat przybyło 15 nowych ośrodków!

⁴¹ <http://www.ptk.org.pl>

⁴² Na mocy uchwały Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 24.10.2005 r. w sprawie określenia dziedzin nauki i dziedzin sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych („Monitor Polski” z dnia 12.12.2005 r.) (zob. Rokicki 2008 s. 8 przyp. 3). „Zgodnie z uchwałą CK s/d ST [...] kulturoznawstwo zostało włączone do dziedziny nauk humanistycznych, pomiędzy językoznawstwem a literaturoznawstwem, razem z socjologią i psychologią, naukami o polityce i etnologią” (Rokicki 2008b s. 33).

aparaturę pojęciową i metody z wieloma innymi dyscyplinami humanistyki, jak antropologia kultury/etnologia, socjologia kultury, historia, filozofia kultury itp.

Dobrymi tego przykładami są artykuły Janusza Barańskiego (2008), Andrzeja Pankowicza (2008) i Zbigniewa Paska (2008). Pierwszy z nich pokazuje wspólnotę problemów, aparatury pojęciowej i założeń przyjmowanych w antropologii kulturowej i brytyjskich studiach kulturowych, choć polskiego kulturoznawstwa dotyczą w nim jedynie nieliczne uwagi. Drugi zwraca uwagę zwłaszcza na wspólnotę metod (warsztatu naukowego) historii i kulturoznawstwa, a także antropologii kulturowej i kulturoznawstwa. Trzeci, wskazując zbieżność problemów w określeniu metodologicznego statusu kulturoznawstwa i religioznawstwa, zwraca uwagę na to, że w skład obydwu chce się zaliczyć subdyscypliny, które pierwotnie zaliczane były do innych niż kulturoznawstwo nadrzędnych dyscyplin, jak socjologia kultury czy filozofia kultury. Łączy je wprawdzie ogólnie pojęty przedmiot badań, lecz różnią wykorzystywane warsztaty badawcze, tak że ani w ramach religioznawstwa, ani kulturoznawstwa nie można mówić o względnej jedności metod badawczych, co jest jednym z wymogów bycia dyscypliną naukową. Łączenie w obrębie kulturoznawstwa zasadniczo różnych subdyscyplin i warsztatów badawczych wskazuje, że bardziej adekwatną kategorią metodologiczną do ich charakterystyki jest kategoria badań interdyscyplinarnych lub multidyscyplinarnych (Pasek 2008 s. 114-115).

5. KULTUROZNAWSTWO JAKO DZIEDZINA BADAŃ INTERDISCYPLINARNYCH/MULTIDISCYPLINARNYCH

Z metodologicznego punktu widzenia kulturoznawstwo, zarówno jako deklarowane, jak i faktycznie uprawiane, ma status badań interdyscyplinarnych lub multidyscyplinarnych. Zdaje się, że te dwa rodzaje badań są przez kulturoznawców utożsamiane, a ich nazwy używane zamiennie (Pasek 2008 s. 112-116), choć metodologicznie nie muszą one być tożsame. Czym zatem różnią się od siebie?

W metodologii nie ma dobrze ugruntowanej tradycji odróżniania badań interdyscyplinarnych od badań multidyscyplinarnych (wielodyscyplinowych). Dopiero w ostatnim czasie, pod wpływem potrzeb czy też mody na interdyscyplinarność, zaczęto deklarować potrzebę tego typu odróżnień. Chętnie powtarza się zatem tezę, że

problemy współczesności wymuszają interdyscyplinarność, a podziały [między dyscyplinami – M.W.] się zacierają. [...] Społeczeństwo postindustrialne, globalizacja i wszechobecność mediów wymuszają nowe sposoby myślenia o świecie, właśnie owe interdyscyplinarne studia kulturowe, które stają się kolejną dyscypliną. (Sójka 2005 s. 106).

Skoro kategorię interdyscyplinarności uważa się za tak centralną dla opisu i rozumienia zarówno nauki współczesnej, jak i współczesnego świata, nie powinna być pozostawiona bez teoretycznego opracowania, jako kategoria jedynie intuicyjna, lecz stać się dla metodologów przedmiotem refleksji.

Typy badań lub wiedza, które nie mieszczą się w ramach jednej dyscypliny, mogą zostać skategoryzowane różnorodnie, jako: dyscypliny pograniczne (graniczne, stykowe), dyscypliny kompleksowe, zbiory dyscyplin (Kamiński 1992 s. 249, 281-282), dyscypliny hybrydowe (np. socjobiologia, socjolingwistyka, psychologia społeczna i socjologia polityczna), „interdyscypliny” (*interdisciplines*)⁴³, badania interdyscyplinarne (międzydyscyplinarne, międzydyscyplinowe), badania multidyscyplinarne, badania transdyscyplinarne, badania pluridyscyplinarne (polidyscyplinarne)⁴⁴. Próbuując je odróżnić, wysuwano różne propozycje, co przyczynia się niewątpliwie do uświadomienia wielości sposobów, na jakie można realizować to, co nazywa się szeroko interdyscyplinarnością.

Zanim przejdę do samej kategorii interdyscyplinarności, kilka uwag na temat pojęć/terminów, z którymi się ona łączy. Jest rzeczą charakterystyczną, że w związku z kategorią interdyscyplinarności najczęściej używa się kategorii badania (*studies, inquiry, research*), a nie wiedzy. Funkcjonuje termin „badania interdyscyplinarne”, natomiast literalnie nie spotkałam się ze zbitką „wiedza interdyscyplinarna”. Co to znaczy, że kulturoznawstwo to badania? W jakim sensie badania? Czy w tym, że chodzi w nich o wymiar czynnościowy nauki? Czy też cele poznawcze? Dziś chętnie zastępuje się termin „nauka” terminem „badania” albo „wiedza” – bo jest szerszy niż „nauka”, a nadto można go rzekomo bardziej różnorodnie niż naukę, na wiele sposobów, np. socjologicznie, zdefiniować (Rokicki 2008 s. 26). Co kryje się za taką tendencją? Być może chęć odcięcia się od kategorii nauki, która jest kojarzona jedynie z naukami matematyczno-przyrodniczymi i pozytywizmem, co jest błędne, bo istnieją szersze niż pozytywistyczne jej rozumienia. W tendencji tej ponadto przejawia się często faktyczna rezyg-

⁴³ <http://kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9601/kozlow.html>

⁴⁴ <http://www.interdisciplines.org/interdisciplinarity>

nacja z kategorii nauki w zastosowaniu do nauk humanistycznych. Nieślusne jest też poprzestanie na mówieniu o badaniach interdyscyplinarnych, gdyż ostatecznie przecież chodzi o interdyscyplinarność wiedzy naukowej. Badania są jedynie narzędziem do uzyskiwania wiedzy. Celem uprawiania nauki jest sama wiedza (w postaci tez i ich zbiorów), którą uzyskuje się w wyniku badań, i to ona, w intencjach, ma charakter interdyscyplinarny, multidyscyplinarny itp.

Oto kilka propozycji rozumienia różnych wersji szeroko rozumianej interdyscyplinarności, które, mam nadzieję, tworzą dostateczne podstawy pojęciowe do refleksji nad interdyscyplinarnym charakterem kulturoznawstwa. Dyscypliny naukowe tworzą dziedzinę⁴⁵ badań interdyscyplinarnych wówczas, gdy zajmują się wspólnym przedmiotem materialnym (w sensie pewnej całości badanej, tu: kulturą⁴⁶), ale badają go z różnych punktów widzenia (mają różny przedmiot formalny) (Bronk 2003 s. 72). Na dziedzinę badań multidyscyplinarnych (wielodyscyplinowych) składają się zaś

nauki, różniące się przedmiotem materialnym i formalnym, lecz zainteresowane badaniem wybranego fragmentu świata (np. pewnego obszaru historycznego lub geograficznego). Przykładem badań multidyscyplinarnych jest indologia, która nie jest jedną nauką, lecz wspólnym polem badania wielu nauk nad kulturą i językami Indii, m.in. historii Indii, etnologii, literaturoznawstwa, językoznawstwa, religioznawstwa. (Bronk 2003 s. 72).

Zbiór dyscyplin stanowią dyscypliny powiązane jedynie wspólnym tematem (Kamiński 1992 s. 249). Zgodnie z intuicjami przedstawionymi w powyższych charakterystykach kulturoznawstwo stanowić może, w zależności od jego konkretnej realizacji, każdy z wymienionych rodzajów badań.

W materiałach dawnego Komitetu Badań Naukowych (obecnie w strukturze Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego)⁴⁷ znaleźć można kolejne charakterystyki różnego rodzaju interesujących mnie rodzajów badań. Różnicującym je kryterium jest przede wszystkim sposób połączenia dyscyplin,

⁴⁵ Przypomnijmy, że dziedzinę można rozumieć dwojako: „jako dziedzinę naukową, tj. pojedynczą naukę lub grupę nauk” oraz jako dziedzinę badań, czyli „obszar zainteresowania pewnej nauki lub grupy nauk, stanowiący przedmiot formalny jednej nauki lub przedmiot materialny wielu nauk, jak w wypadku badań multidyscyplinarnych (wielodyscyplinowych)” (Bronk 2003 s. 47).

⁴⁶ W wypadku kultury całość ta nie jest dana, ale kreowana w wyniku ustaleń terminologicznych (definicyjnych) oraz aparatury pojęciowej i założeń przyjmowanych w ramach poszczególnych tradycji badań nad kulturą.

⁴⁷ <http://kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9601/kozlow.html>

składających się na daną dziedzinę badań. Tworzą one spektrum, którego krańcami są badania multidyscyplinarne i transdyscyplinarne, a między nimi lokują się badania interdyscyplinarne. I tak badania multidyscyplinarne traktowane są jako najbardziej swobodny rodzaj powiązania dyscyplin, gdzie badania prowadzi się w ramach różnych dyscyplin, a ich wyniki łączy ze sobą luźno, w podobny sposób, w jaki wydawca łączy w antologii różne opracowania. Badania transdyscyplinarne reprezentują najmocniejszy rodzaj powiązania, prowadzi się je, stosując pewien paradygmat, obejmujący kilka dyscyplin. Transcenduje on ograniczenia poszczególnych dyscyplin i dostarcza szerokich ram teoretycznych dla syntezy ich wspólnych elementów. Jako przykłady transdyscyplinarności przytacza się mechanikę Newtona oraz tzw. jednolitą naukę społeczną (*unified social science*). Pomędzy badaniami multidyscyplinarnymi i transdyscyplinarnymi mieszczą się badania interdyscyplinarne, łączące elementy dwóch lub kilku dyscyplin bez stosowania nadrzędnego, „naddyscyplinarnego” paradygmatu. Badania te polegają na wykorzystywaniu pojęć, metod, danych, praw lub teorii, pochodzących z różnych dyscyplin. Przykładem interdyscyplinarnych badań są badania nad DNA, gdzie sięga się do wiedzy z kilku pokrewnych dyscyplin: chemii organicznej, bakteriologii, genetyki, biologii molekularnej itd., lub interdyscyplinarne badania nad środowiskiem, gdzie wykorzystuje się wiedzę pochodzącą z oddalonych od siebie dyscyplin: planowania miejskiego, oceanografii, psychologii, prawa, inżynierii itd.

Ze względu na rodzaj związków (połączeń) między dyscyplinami i dodatkowe kryterium, jakim jest element je łączący, typologię różnych form badań (i form integracji dyscyplin) przeprowadza Ingeborg Dahlberg⁴⁸. Prezentowana typologia wyróżnia pięć form badań: interdyscyplinarne, transdyscyplinarne, multidyscyplinarne, pluridyscyplinarne oraz syndyscyplinarne. Badania interdyscyplinarne to takie, w których przedmiot (będący tu elementem łączącym) danej dyscypliny jest badany z punktu widzenia innej. Na przykład przedmiot nauk politycznych może być odnoszony do geografii, historii lub socjologii, w wyniku czego powstają geografia polityczna, historia polityczna oraz socjologia polityki. Z badaniami transdyscyplinarnymi mamy do czynienia wówczas, gdy metody stosowane w pewnej dyscyplinie stosuje się w innych, np. metody nauk politycznych stosuje się w studiach nad polityką energetyczną, rolną lub polityką ochrony środowiska (elemen-

⁴⁸ Za: <http://kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9601/kozlow.html>. Reinterpretuję nieco typologię Dahlberga, posługując się wprowadzonymi już kategoriami metodologicznymi.

tem łączącym są metody). Badania multidyscyplinarne są próbą poznania przedmiotu z wielu różnych perspektyw dyscyplinarnych, np. badania nad przestrzenią kosmiczną lub nauka o środowisku (elementem łączącym jest tu przedmiot materialny, lecz większa jest ilość dyscyplin niż w przypadku badań interdyscyplinarnych). Badania pluridyscyplinarne reprezentują mocniejszy rodzaj łączenia w stosunku do multidyscyplinarnych. Występują one, gdy dana idea, na przykład „bezpieczeństwo systemów technicznych”, łączy różne dyscypliny, jak energetyka, inżynieria statków kosmicznych, nauka o komputerach. Badania syndyscyplinarne ilustruje nanorobotyka, rozwinięta przez ekspertów inżynierii elektrycznej, technologii komunikacji, fizyki ciała stałego, mechaniki itd.

Przytoczone charakterystyki poszczególnych typów badań różnicują je ze względu na rodzaj połączenia (związków, relacji), w jakich pozostają wobec siebie dyscypliny, składające się na dziedzinę danego rodzaju badań, w interesującym nas przypadku dyscypliny tworzące kulturoznawstwo, oraz ze względu na rodzaj elementu je łączącego. Samo powstanie kulturoznawstwa jest wyrazem tendencji unifikującej (jednoczącej) w nauce, a nie tendencji specjalizacyjnej. Nowe dyscypliny naukowe mogą powstawać w wyniku jednej z tych tendencji, przy czym kulturoznawstwo jest wyraźnie rezultatem tej pierwszej. Jednoczenie, unifikacja, integracja, synteza – to słowa kluczowe do rozumienia natury kulturoznawstwa. Aby uświadomić sobie dokładnej możliwe typy badań interdyscyplinarnych, zajmę się możliwymi kryteriami integracji, a co za tym idzie – rodzajami integracji (unifikacji) nauk (dyscyplin naukowych).

6. INTEGRACJA NAUK A METODOLOGICZNA JEDNOŚĆ KULTUROZNAWSTWA

Teza, że kulturoznawstwo powstało w wyniku integracji lub samo jest narzędziem integracji (syntezy) różnych dyscyplin naukowych, jest często obecna w wypowiedziach kulturoznawców⁴⁹, zwłaszcza w jednej z dojrzałych koncepcji polskiego kulturoznawstwa – koncepcji „humanistyki zintegrowanej” Jerzego Kmity. Ponieważ używane przez kulturoznawców pojęcie integracji nie jest dokładniej rozwijane i precyzyjniej określone, kilka uwag

⁴⁹ „Polskie kulturoznawstwo znalazło się w sytuacji dość szczególnej. [...] Coraz częściej zaczęła się ujawniać potrzeba nowej syntezy w dziedzinie humanistyki, co też szczęśliwie pre dysponuje świeżo zinstytucjonalizowaną dyscypliną, jaką od roku 2005 oficjalnie stało się w Polsce kulturoznawstwo, do wykonania takiego zadania” (Rokicki 2008 s. 8).

na temat tego, na czym generalnie może polegać integracja dyscyplin naukowych. Stanisław Kamiński (1992 s. 275) charakteryzuje integrację nauk jako typ (odmianę) jedności nauki pośredni między jednorodnością a jednolitością nauki. W przypadku jednorodności nauki dyscypliny spełniają te same kryteria naukowości, zwłaszcza co do typu języka i metody. W wypadku jednolitości chodzi o scalenie nauk i ich zwartości, aby można było otrzymać spójny układ wiedzy (wspólne pryncypia i zadania oraz częściowo zintegrowana treść).

Czynniki jednoczące nauki podzielić można na te o charakterze wewnętrznym (związane z jednorodnością) i zewnętrznym (związane z jednolitością). Wśród wewnętrznych mieszczą się czynniki formalne, takie jak taka sama metoda badawcza, język i struktura międzydaniowa wiedzy naukowej, oraz pozaformalne, jak powiązania genetyczne między dyscyplinami naukowymi, problematyka badawcza i cele przedmiotowe (poznawcze) nauki (np. wyjaśnianie, rozumienie, interpretacja). Czynniki pozaformalne osobno nie są czynnikami silnie jednoczącymi, ale ich moc leży w tym, że występują często łącznie. Do zewnętrznych czynników należą jeden świat (przedmiot) badany, jedna w zasadzie natura władz poznawczych i wspólne warunki badania. Czynnikiem jednoczącym może być też komplementarność (dopełnianie się, uzupełnianie się) różnych typów nauk (wiedzy) lub zależność przedmiotowa (strukturalna, funkcjonalna lub genetyczna) czy też podmiotowa (psychologiczna, motywacyjna), a także – paradoksalnie – sama niejednorodność danej dyscypliny jest elementem wiążącym ją z innymi dyscyplinami (Kamiński 1992 s. 276-281).

Filozoficznych podstaw integracji dostarczają ontologia przedmiotów nauki (w wypadku kulturoznawstwa kultury, przedmiotów kulturowych), teoria wartościowego poznania i typologia wiedzy (Kamiński 1992 s. 275-276). Integracja musi opierać się na jakimś uporządkowaniu nauk, a – jak wiadomo – uporządkowania te mają charakter typologiczny, co związane jest z nieostrością granic między naukami. Odnoszę wrażenie, że czasem interdyscyplinarność i związana z nią integracja nauk mylona jest z typologicznym charakterem pojęć oznaczających poszczególne dyscypliny naukowe. Rozumowanie przebiega mniej więcej tak: jeżeli nie ma ostrych granic między dyscyplinami, to mamy do czynienia z interdyscyplinarnością⁵¹. Tymczasem

⁵¹ „Podobnie jak wielu współczesnych kulturoznawców, profesor Jacek Sójka z Poznania uważa, iż we współczesnych naukach humanistycznych ‘króluje interdyscyplinarność’. Nie ma przed nią ucieczki, Trudno dziś np. odróżnić socjologa polityki od politologa i granice wielu dziedzin są płynne. Współczesne teorie naukowe po prostu ‘zachodzą na siebie’” (Pasek 2008 s. 114).

interdyscyplinarność zakłada, że istnieją, choć nieostro wyznaczone, ale odrębne dyscypliny naukowe i nie polega bynajmniej na tym, że te same przedmioty i w taki sam sposób bada się pod nazwami różnych dyscyplin, np. kulturoznawstwa i antropologii kultury.

Fundament integracji stanowić mogą systemy wiedzy o charakterze bardziej uniwersalnym niż integrowane nauki, tzn. filozofia oraz formalno-prakseologiczne typy wiedzy, a czasem także nauka, która zdobyła sobie na danym etapie historycznym priorytet w systemie wiedzy lub ogólna idea, która staje się zwornikiem poznania i pilotuje pojęcia wielu dyscyplin naukowych (Kamiński 1992 s. 279-280).

Proces integracji (unifikacji) nauk jest procesem wielowarstwowym i wieloaspektowym. Po pierwsze, może realizować się na różnych etapach uprawiania nauki, tzn. dotyczyć tylko planowania i organizacji badań, samych badań, syntetyzowania ich wyników rezultatów w postaci wiedzy (twierdzeń różnego rodzaju, np. opisowych lub wartościujących, hipotez, teorii) albo dydaktyki. Po drugie, może przybierać rozmaity zasięg, tj. uwzględniać wszystkie nauki lub tylko niektóre. Po trzecie, może mieć miejsce na różnych płaszczyznach, wiążąc dyscypliny z tego samego szczebla typologii lub tego samego etapu badań (integracja horyzontalna, pozioma) albo łącząc dyscypliny różnych poziomów lub etapów postępowania naukotwórczego (integracja wertykalna, pionowa). Wreszcie, integracja może przebiegać w rozmaitym stopniu – zależnie od tego, czy w jej wyniku powstaje jeden system (jak chciał Auguste Comte), czy tylko dochodzi do zharmonizowania treści (jak np. encyklopedyści) (Kamiński 1992 s. 276).

Mniej zróżnicowaną i wieloaspektową niż typologia Kamińskiego propozycję uporządkowania różnych form integracji dyscyplin przedstawia szkoła Shiyali Ramamrity Ranganathana⁵². Integracja dotyczy tu „tematów badawczych”, gdzie są one rozumiane bądź jako przedmioty badań, bądź jako tezy lub zbiory tez na temat tych przedmiotów, a więc w tym drugim sensie integracja odnosi się do wiedzy. Typologia przeprowadzona jest ze względu na kryterium, jakie stanowi rodzaj związku między „tematami badawczymi”; „tematy badawcze bywają wiązane ze sobą w rozmaity sposób, od zwykłego sąsiedztwa pod wspólną okładką książkową, do pełnej integracji w ramach

⁵² Shiyali Ramamrita Ranganathan jest twórcą bibliotekarstwa indyjskiego i wpływowym autorem oryginalnych prac dotyczących klasyfikacji bibliotecznych, stosowanych w bibliotekach badawczych na całym świecie. Typy integracji omawiam za: <http://kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9601/kozlów.html>.

nowej dyscypliny” (strona www). Integracja nauk może przybierać formę: 1) zbioru (*agglomeration*); 2) luźnego złożenia (*loose-assembly*), 3) wiązania (*clustering*), 4) destylacji (*distillation*) lub 5) scalenia (*fusion*) (strona www). Połączenie pierwszego typu – „zbiór” – polega na zestawianiu nie powiązanych ze sobą składników, pochodzących z różnych dyscyplin (np. łączenie tematów w ramach jednej konferencji lub pod wspólną okładką bez tworzenia spójnej całości).

W przypadku drugim – „luźnego złożenia” – mamy do czynienia z powiązaniem dwóch dyscyplin w formie ukierunkowania, porównania, wpływu lub narzędzia. Przykładem ukierunkowania może być podręcznik logiki dla prawników, porównania – badania porównawcze chrześcijaństwa i judaizmu, wpływu – wpływ filozofii nauki (np. koncepcja paradygmatu) na rozwój historii sztuki, a przykładem narzędzia – zastosowania wiedzy z zakresu retoryki do badań nad tekstem naukowym w ramach naukoznawstwa. W omówionej w poprzednim punkcie typologii Ingeborg Dahlberg dyscypliny połączone na sposób „luźnego złożenia” tworzą badania transdyscyplinarne.

W przypadku trzeciej formy integracji – „wiązania” – pojedynczy przedmiot (lub także problem) tworzy punkt wspólny zainteresowania dla kilku dyscyplin. Specjaliści z różnych dyscyplin studiują wspólny przedmiot materialny („temat”) z perspektywy własnych dyscyplin, tworząc przedmioty formalne. Często jednak powstającej w ten sposób „wiązanej dyscyplinie” brak spójności i jednoczących teorii. Ta forma integracji przypomina rodzaj łączenia dyscyplin, który w typologii Ingeborg Dahlberg tworzyły badania multidyscyplinarne. Jako przykłady „dyscypliny związanej” podawane są „badania nad obszarem” (*area studies*), np. sinologia, indologia, studia amerykańskie itd., w których przedstawiciele różnych dyscyplin zajmują się pewnym obszarem geograficznym. Badania takie łączą w sobie dyscypliny społeczne i humanistyczne: filologię, historię, historię sztuki, antropologię, nauki polityczne, socjologię i ekonomię. Podobnie *women's studies* – badania zaliczane chętnie, podobnie jak *area studies*, do kulturoznawstwa – wiążą w sobie podejścia nauk pedagogicznych, nauk politycznych, socjologii, ekonomii, literaturoznawstwa, medycyny i wielu innych dyscyplin.

„Destylacja” polega na „wydobyciu” powiązanych ze sobą przedmiotów (pojęć) z kilku dyscyplin i zorganizowaniu wokół nich nowej dyscypliny. Przykładem takiej integracji jest metodologia nauk, która wyodrębnia metody badawcze różnych dyscyplin i tworzy z nich materię nowego obszaru badawczego. Podobnie zarządzanie szpitalami, przedsiębiorstwami, administracją publiczną czy bibliotekami zostało „wydestylowane” i uogólnione

w formie nauk o zarządzaniu. „Destylacja” wykazuje cechy wspólne z integracją stosowaną w badaniach pluridyscyplinarnych tak, jak je charakteryzuje Ingeborg Dahlberg.

„Scalenie” polega na stworzeniu z dwóch dyscyplin – dyscypliny nowej, niezależnej, formalnie zorganizowanej. Przykłady to biochemia, socjolingwistyka, biotechnologia, biofizyka, astrofizyka, geopolityka itd. W terminologii Stanisława Kamińskiego tego typu integracja dyscyplin skutkowałaby powstaniem dyscyplin hybrydowych, a w typologii Ingeborg Dahlberg – badań interdyscyplinarnych.

Przy charakterystyce kulturoznawstwa jako badań interdyscyplinarnych lub multidyscyplinarnych przywoływane są zwykle hasłowo różne rodzaje integracji składających się na nie dyscyplin. Czynniki integrujące (ujednolicające) upatruje się zwykle: (1) we wspólnym (materialnym) przedmiocie badań, tutaj kulturze lub jej rozumieniu/pojęciu (jak kulturoznawcy ze środowiska poznańskiego: Jerzy Kmita⁵³, Krystyna Zamiara, Jacek Sójka⁵⁴, a także Zbigniew Pasek (2008 s. 114; Kostyrko 2006 s. 161; Barański 2008 s. 43⁵⁵), (2) złożonym problemie lub zadaniu poznawczym, którego rozwiązanie lub realizacja wymaga odwołania się do (wiedzy, metod) kilku/wielu dyscyplin (tak np. Sójka 2005 s. 106), (3) wspólnocie lub podobieństwie genezy kulturoznawstwa i np. antropologii kultury⁵⁶, (4) wspólnocie tradycji,

⁵³ „Uformowanie się nauki o kulturze w jej [poprawionej definicji W. Goodenougha – M.W.] duchu, tworzącej tło wspólnej problematyki poszczególnych nauk o kulturze, a więc nauk humanistycznych. Tak pojmowane kulturoznawstwo stanowiłoby, inaczej mówiąc, humanistykę zintegrowaną” (Kmita 2007 s. 229). Społeczno-regulatywna koncepcja kultury przenika wszelkie problemy podejmowane w humanistyce (Kmita 2007 s. 231).

⁵⁴ Przedmiotem tym jest „kultura w jej całości [...] to, co rozparcelowane było pomiędzy różne nauki humanistyczne, a co decyduje o ich odróżnianiu od przyrodoznawstwa [...]. W sumie jej przedmiotem jest całość przedmiotu całej humanistyki, czyli ogół sensów składających się na pewną całość społeczną” (Sójka 2005 s. 105).

⁵⁵ „W tym wszystkim wszakże niezmiernie ważne wydaje się wciąż pojęcie kultury [...] Nie ma jednak wątpliwości co do tego, że *kultura – sposób życia* coraz bardziej łączyć będzie, niż dzielić jej badaczy pochodzących z różnych stron. Jednakże zanikający przedmiot badań klasycznej antropologii, a zarazem niemożność wygenerowania socjologii kulturowej na podstawie obecnej socjologii sprawia, że studia kulturowe zdają się wyrastać na taką właśnie superdyscyplinę, skupiającą nici biegnące z różnych stron: z filozofii społecznej wywodzi się rys polityczny, z antropologii – metody badań etnograficznych, z literaturoznawstwa – analizy tekstu, z socjologii – społeczny wymiar kultury” (Barański 2008 s. 43). Czy jednak tak rozumiana intersydyscyplinarność ma znaczyć prostą sumę, a ostatecznie eklektyzm aspektów?

⁵⁶ „Dość jasno przedstawia się zatem geneza obu dyscyplin, które wywodzą się z tego samego projektu nowoczesności, z jej podziałem na *centrum/peryferie*, dyscyplin, które pokonywały te same szlaki teoretyczne, choć robiły to w różnych momentach rozwoju nauki. W przypadku

do których nawiązują różne dyscypliny składające się na kulturoznawstwo. Ten ostatni czynnik zdaje się być silnym elementem jednoczącym w humanistyce i naukach społecznych, być może silniejszym nawet niż myślenie „dyscyplino-
nowe”. W przypadku studiów kulturowych, a także polskiego kulturoznawstwa i antropologii kultury (jak też wielu innych dyscyplin humanistyki i/lub nauk społecznych) chodzi o trzy tradycje (nurdy): tekstualizm i nurt esencjalistyczny, nurt etnograficzny, nurt postnowoczesny (Barański 2008 s. 40-43).

Trudno w tekstach kulturoznawców znaleźć odwołanie do formalnych czynników jednoczących dyscypliny, składające się na kulturoznawstwo. W wielości metod upatruje się natomiast jego multidyscyplinarność (Pasek 2008 s. 115). Jeżeli mówi się o multidyscyplinarności w sensie obecności w badaniach kulturoznawczych wielu metod, to należą do nich metody interpretacji, związane z różnymi nurtami obecnymi w kulturoznawstwie: tekstualizmem, poststrukturalizmem itp., metody badań terenowych (jakościowych), a także metoda historyczna oraz statystyczna⁵⁷. Co do języka postulowany jest dla kulturoznawstwa jako badań interdyscyplinarnych wspólny metajęzyk, jednak trudno znaleźć faktyczne realizacje tego postulatu.

Jeżeli chodzi o rodzaj powiązań między dyscyplinami wchodzącymi w skład kulturoznawstwa jako badań interdyscyplinarnych, nie natrafiłam, poza propozycją Jerzego Kmity „humanistyki zintegrowanej”, na dokładniejsze analizy poświęcone ich charakterystyce, poza niedookreślonymi treściowo postulatami ich łączenia, sumowania, wiązania, syntezy czy koherencji.

Odpowiedź na pytanie, z jaką wersją interdyscyplinarności mamy do czynienia w wypadku kulturoznawstwa, zależy ostatecznie od tradycji i środowiska, w którym jest uprawiane. Pokazanie, która z form interdyscyplinarności występuje w konkretnym przypadku, wymaga szczegółowej analizy prac kulturoznawców i jest tematem na następny artykuł.

studiów kulturowych okres ten ściśnięty został ponadto do przedziału kilkudziesięciu lat, gdy w przypadku antropologii, jeśli uwzględnić jej okres przedakademicki, należałoby sięgać zapewne do czasów Herodota” (Barański 2008, s. 39). O podobieństwie genezy kulturoznawstwa i religioznawstwa pisze Zbigniew Pasek (2008).

⁵⁷ Minimum programowe dla kulturoznawstwa wymienia w ramach przedmiotu metodologia badań kulturoznawczych następujące obligatoryjne metody: „Charakterystyka współczesnych metodologii badań kulturoznawczych: tekstualizm, nowy historyzm, poststrukturalizm, dekonstrukcjonizm, *gender studies*. Specyfika badań poszczególnych sfer rzeczywistości kulturowej i towarzyszące jej metody. Interpretacja tekstów, analiza dzieł kultury audiowizualnej, hermeneutyka źródeł historycznych. Specyfika badań terenowych. Techniki badania rynku kultury (ankiety, wywiady, kwestionariusze, obserwacje) oraz sposoby ich opracowania” (http://kierunki.studiow.pl/treci_programowe/kulturoznawstwo.html).

7. WNIOSKI

Nie ulega wątpliwości, że (polskie) kulturoznawstwo jest nauką *in statu nascendi*, o czym świadczy brak jednoznacznie ukonstytuowanego statusu metodologicznego. Kulturoznawcy podejmują jednak metodologiczną refleksję nad swoją dyscypliną i poszukują jej miejsca wśród nauk humanistycznych i społecznych. Przy tym bynajmniej nie jest przesądzone, że kulturoznawstwo odnajdzie jakąś spójną metodologiczną tożsamość i dopracuje się specyficznych tylko dla niego standardów uprawiania. Nie jest też oczywiste, że w sensie, jaki chciałaby nadać temu słowu metodologia nauk, kulturoznawstwo jest dyscypliną naukową, wyjąwszy instytucjonalne rozumienie tej kategorii. Skądinąd ciekawa jest sytuacja, kiedy dyscyplina w danym kraju zinstytucjonalizowana nie posiada równie zinstytucjonalizowanych odpowiedników w innych krajach⁵⁸, co zresztą można zapewne kłaść na karb relatywnie krótkiego okresu jej istnienia, a także uprawiania odpowiadających im badań w ramach innych dyscyplin, tu np. antropologii kultury/etnologii. W humanistyce lokalny (geograficznie i/lub narodowo) charakter pewnych nauk nie jest zresztą czymś rzadkim. Być może instytucjonalizacja kulturoznawstwa polskiego będzie miała charakter pionierski i pójdzie za nią instytucjonalizacja jej zagranicznych odpowiedników?

W wypadku polskiego kulturoznawstwa ma się wrażenie, że jego kreacja instytucjonalna wyprzedziła dojrzałą samoświadomość metodologiczną, a kategoryzacja metodologiczna, która powstała w wyniku kreacji instytucjonalnej, nie jest dopasowana do tego, czym kulturoznawstwo jest istotnie i – co więcej – jak jest faktycznie uprawiane. Instytucjonalny status kulturoznawstwa jako dyscypliny naukowej nadany mu w Polsce pozostaje w niezgodzie z uwagami i deklaracjami samych kulturoznawców, uznających je metodologicznie, faktycznie nie za dyscyplinę naukową, lecz za rodzaj dziedziny badań interdyscyplinarnych (Sójka 2005 s. 98, 106; Barański 2008 s. 40-41; Pankowicz 2008 s. 98) lub multidyscyplinarnych (Pasek 2008 s. 112-116).

W przypadku kulturoznawstwa i składających się na nie dyscyplin nakładają się dwie kategoryzacje: dyscyplina i jej subdyscypliny oraz badania interdyscyplinarne i składające się na nie dyscypliny. Przy tym kategoria

⁵⁸ Na brak tendencji do ustanowienia instytucjonalnego statusu studiów kulturowych w systemie nauki zachodniej zwraca uwagę (Barański 2008 s. 36). „Zachodnie studia kulturowe nie wykazują – z nielicznymi wyjątkami – aspiracji do samostanowienia, dobrze czując się w rozproszeniu. Niewykluczone jednak, że to się zmieni, że wchłoną również moją [antropologię kultury – M.W.] i inne dyscypliny humanistyki oraz nauk społecznych” (Barański 2008 s. 43-44).

interdyscyplinarności wydaje się funkcjonować w publikacjach kulturoznawców szeroko i nieprecyzyjnie, na oznaczenie wszelkich badań lub wiedzy, które nie dają się zakwalifikować do jednej dyscypliny naukowej. Na usprawiedliwienie niezgodności między statusem instytucjonalnym a metodologicznym kulturoznawstwa przywołuje się kilka argumentów: brak precyzji pojęcia dyscypliny naukowej⁵⁹, relatywność odróżniania dyscyplin naukowych, faktyczną interdyscyplinarność współczesnych kierunków badań w humanistyce (np. badań nad tożsamością czy podmiotowością)⁶⁰, niedopasowania podziału (raczej typologii) na dyscypliny naukowe do tego, co dzieje się we współczesnej humanistyce⁶¹, a w końcu bagatelizuje się w ogóle kwestię zaliczania pewnych badań do takiej czy innej dyscypliny⁶². Przedstawiane argumenty są wyraźnym przejawem sytuacji, w jakiej dziś uprawia się naukę i w której rodzi się kulturoznawstwo. Wskazują na sposób myślenia o nauce charakterystyczny dla czasów postmodernizmu i postmodernistycznie uprawianej nauki. Nie ceni się tu demarkacji, precyzyjnego myślenia i mówienia, przedkłada kategorie rozmyte nad ostre itd. Niechęć jednak do mówienia o dyscyplinach i zwrot w kierunku interdyscyplinarności nie jest jedynie przejawem mentalności postmodernistycznej. Dochodzi w nich do głosu tendencja integrująca w rozwoju nauki, gdzie główny problem polega na tym, jak dokonać połączenia (syntezy) dyscyplin, tak jednak, aby nie było ono jedynie przypadkowym zlepkiem różnych informacji.

⁵⁹ „Zresztą pojęcie «dyscypliny», tak jak operujemy nim na co dzień, nie jest zbyt precyzyjne. Tak naprawdę liczy się możliwość wrysowania określonej refleksji w istniejącą mapę kierunków, dziedzin, gałęzi itp. Mapa taka stanowi mniej lub bardziej poddaną działaniu struktur urzędowych legitymizację zazwyczaj wcześniejszego istnienia określonych dziedzin” (Sójka 2005 s. 98).

⁶⁰ „Pojawienie się kategorii nowej humanistyki [...] czyni spór o granice tradycyjnych nauk o człowieku w perspektywie przeszłości zadaniem całkowicie jałowym i pozbawionym metodologicznej wagi. Skoro historia jest immanentnie obecna w takich obszarach jak studia kulturowe, studia postkolonialne, etniczne, czy w badaniach nad płcią kulturową i skoro te oraz inne współczesne kierunki badań w samym swoim założeniu mają charakter interdyscyplinarny, to tej interdyscyplinarności nie można odmawiać kulturoznawstwu” (Pankowicz s. 97-98).

⁶¹ „W naukach humanistycznych wręcz króluje interdyscyplinarność, jeżeli chodzi o prowadzone badania a jednocześnie wciąż tkwimy instytucjonalnie w dosyć tradycyjnym zestawie dyscyplin, który może się wewnątrznie rozczłonkować nieomal w nieskończoność (przykładem wielość subdyscyplin socjologii)” (Sójka 2005 s. 98).

⁶² „Wspólny zakres [przedmiot – M.W.] podzielają w istotnym stopniu różne dyscypliny wiedzy, instytucjonalną przynależność powinno się natomiast kłaść w tym przypadku na karb jedynie narodowych i językowych różnicowań. Jednakże w dobie zachodzących dziś zmian związanych z globalizacją, a także postępującej interdyscyplinarności humanistyki i nauk społecznych, zdaje się to mieć mniejsze znaczenie, niż się sądzi” (Barański 2008 s. 41).

Na sposób rozumienia interdyscyplinarności kulturoznawstwa nakładają się także dwie sprzeczne tendencje w kulturoznawstwie: z jednej strony szukanie syntezy, „humanistyki zintegrowanej”, z drugiej – hołdowania ponowoczesnej tendencji do dekonstrukcji pojęcia kultury, gdzie sama intuicja kultury jako całości, a co za tym idzie – kulturoznawstwa jako ogólnej (uogólniającej) nauki o kulturze traci na znaczeniu. Przy tendencji do szukania syntezy termin „kulturoznawstwo” – z końcówką „znawstwo” – nie jest zresztą zbyt trafny, gdyż wskazuje na jego opisowy charakter, w projektach humanistyki zintegrowanej widać zaś dążenie do ogólności, a co za tym idzie – teoretyczności.

W ramach dyskusji nad metodologicznym statusem kulturoznawstwa symptomatyczny jest również fakt, że pod nazwą namysłu nad jego tożsamością rozważa się tu często generalne problemy związane z uprawianiem humanistyki, np. zagadnienie paradygmatu kulturowego w badaniach społecznych (socjologii) (Mikułowski Pomorski 2008]). Faktycznie pisze się więc o kulturoznawstwie w sposób, który świadczy o tym, że problemy związane ze statusem kulturoznawstwa są równocześnie problemami wspólnymi dla całej humanistyki (zob. teksty: Rokicki 2008 czy Truchlińska 2008). Trudno jednak odpowiedzieć na pytanie, czy jest to wynik samego faktu przynależności kulturoznawstwa do nauk humanistycznych czy też rezultat jego interdyscyplinarności. Rzeczywiście kulturoznawstwo dziedziczy wszystkie trudności nauk humanistycznych w ich uprawianiu i charakterystyce metodologicznej: wielość przedmiotów, które są ciągle na nowo (współ)konstruowane, celów, podejść i metod, wrażliwość na ideologiczne zaangażowanie/trudności z ideologiczną autonomią, wrażliwość na mody, graniczność ze sztuką (jeśli chodzi o język na przykład). I odwrotnie: problemy, jakie ze swoim niejednoznacznym statusem metodologicznym ma kulturoznawstwo, zna także wiele innych dyscyplin humanistyki. W stosunku do kulturoznawstwa są one być może ostrzej stawiane, ponieważ nie zdążyło ono jeszcze, jako dziedzina dopiero się rodząca, okrzepnąć. Pozostaje zatem pytanie: na czym polega „znawstwo” kulturoznawców w stosunku do innych dyscyplin? Czym ma się charakteryzować specyficznie „kulturoznawczy punkt widzenia”? Jego charakterystyka uzależniona jest niewątpliwie od tego, jak pojmie się kulturę, i dlatego dziedziczy ono w sposób nieunikniony i przesądzający wszystkie problemy, jakie rodzi sama definicja kultury (Bronk 1997). Tak jak jest wiele definicji kultury, tak też będzie wiele sposobów rozumienia kulturoznawstwa.

Ogólnie można powiedzieć, że istnieją dwa krańce (nurty), między którymi mieszczą się pozostałe sposoby rozumienia kulturoznawstwa:

1) nurt, w którym rzeczywiście w centrum zainteresowania znajduje się kultura, rozpatrywana przez wiele subdyscyplin, badających różne jej aspekty, z główną dyscypliną, której zadaniem jest ogólna refleksja nad kulturą, bliska filozofii kultury (koncepcja humanistyki zintegrowanej Jerzego Kmity i jego kontynuatorów ze środowiska poznańskiego). Ta wersja kulturoznawstwa jako humanistyki zintegrowanej zdaje się mieścić w rozumieniu kulturoznawstwa jako dyscypliny integrującej inne nauki o kulturze⁶³. Integrującą funkcję przypisuje się więc samemu kulturoznawstwu, kiedy postuluje się lub zauważa możliwość skupienia innych nauk wokół niego jako ogólnej „superdyscypliny” integrującej nauki o człowieku (kulturze) (Barański 2008 s. 35);

2) nurt, w którym kulturoznawstwo to po prostu zbiór (aglomerat) i kompilacja (eklektyczne zestawienie) dość przypadkowych dyscyplin⁶⁴, czasem niekoniecznie i luźno interesujących się („całą”) kulturą, różnie ją rozumiejących, lecz poszczególnymi jej fragmentami, jak media, film czy teatr. Aby projektująco uporządkować wskazaną wielość dyscyplin i subdyscyplin, za trzon kulturoznawstwa można byłoby uznać dyscypliny zajmujące się kulturą jako całością (np. filozofia kultury), za subdyscypliny zaś te, których przedmiotem byłyby poszczególne dziedziny kultury, choć – jak wiadomo – rzecz nie jest tak prosta.

Pozostaje pytanie: jak ustosunkować się do rozbieżności między instytucjonalnym i metodologicznym statusem kulturoznawstwa? Jedną z możliwych reakcji może być próba dopasowania instytucjonalnej kategoryzacji do faktycznie identyfikowanego metodologicznego statusu. Ponieważ zwraca się uwagę na to, że w ogóle w humanistyce „króluje interdyscyplinarność”, może należałoby zastanowić się nad stworzeniem nowych ram instytucjonalnych dla badań w niej prowadzonych, które porządkowałyby je inaczej niż w obrębie poszczególnych dyscyplin? Tylko jak wówczas mówić o interdyscyplinarności czy multidyscyplinarności, skoro samo pojęcie interdyscyplinarności zakłada już istnienie odrębnych dyscyplin?

⁶³ „Istnieje wiele nauk o kulturze, bowiem i literaturoznawstwo, i socjologia (w wersji rozumiejącej) te sensory badają, jednakże kulturoznawstwo jest w pierwszym rzędzie ogólną nauką o kulturze. [...] W tym całościowym spojrzeniu zawiera się jego specyfika” (Sójka 2005 s. 105).

⁶⁴ „Zakres ten jest jednak bardzo obszerny, ponieważ nauki o kulturze są bardzo rozczłonkowane, a poza tym kulturoznawstwo stało się rodzajem studiów, na których mieści się i amerykanistyka, i archeologia, a także religioznawstwo i wiele innych specjalności. Kulturoznawstwo było i jest ciągle uznawane za rodzaj worka, do którego można wrzucić specjalności szukające swoich kierunków” (Rokicki 2008b s. 32).

Interdyscyplinarność (multidyscyplinarność) kulturoznawstwa w połączeniu z nadaniem jej instytucjonalnego statusu dyscypliny naukowej kryje jeszcze jeden praktyczny problem. Idea badań interdyscyplinarnych jest taka, że w ich ramach współpracuje wielu przedstawicieli różnych dyscyplin. W wypadku kulturoznawstwa, przy zakresowo szerokim wachlarzu dyscyplin, które wchodzi lub mogą wejść w jego skład, powstaje pytanie o faktycznie uzyskane lub tylko instytucjonalnie nadane kompetencje kulturoznawców⁶⁵. Jaki zakres kompetencji powinien iść za posiadaniem doktoratu lub habilitacji z zakresu kulturoznawstwa? Czy i jak jest możliwe uzyskanie przez konkretnego badacza wiedzy i umiejętności należących do nieraz zasadniczo odległych dyscyplin naukowych, jednak „mieszczących się” instytucjonalnie w obrębie kulturoznawstwa? Jaką wiedzę i umiejętnościami powinien dysponować absolwent kulturoznawstwa, skoro w każdym z wymienionych ośrodków wychodzi on z różną wiedzą i odmiennymi kompetencjami? Jak wyznaczać zakres kompetencji i unikać równocześnie firmowania dyletanctwa pod nazwą interdyscyplinarności? Specjalizacja i uporządkowanie na dyscypliny naukowe służy podziałowi kompetencji wśród naukowców i poniekąd kontroli, ale jak je zapewnić bez tego podziału? Problemy te nie są jedynie problemami kulturoznawstwa, lecz wszelkich badań o instytucjonalnym statusie dyscyplin a metodologicznym statusie dziedziny badań interdyscyplinarnych lub multidyscyplinarnych, jak np. pedagogika.

BIBLIOGRAFIA

- Baldwin E., Longhurst B., McCracken S., Ogborn M., Smith G. (ed.) (2007): Wstęp do kulturoznawstwa, przeł. M. Kaczyński, J. Łoziński, T. Rosiński. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Barański J. (2008): Kulturoznawstwo – nowa superdyscyplina nauk o człowieku? W: A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta (red.). Tożsamość kulturoznawstwa. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego s. 35-44.

⁶⁵ Problemu tego są zresztą świadomi sami kulturoznawcy: „Cieniem kładzie się na tej dyscyplinie fakt, iż często pod szyldem tej dziedziny uprawia się zgoła odległe od siebie dziedziny badań. Dobrym przykładem tego procesu jest sytuacja na Uniwersytecie Jagiellońskim, na którym pod tą nazwą studiuje się: na Wydziale Historycznym specjalności: dzieje i kultura Bałkanów i mediterianistyka, na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych specjalności: studia blisko- i dalekowschodnie, amerykanistykę, kulturoznawstwo międzynarodowe, roszoznawstwo, stosunki etniczne i migracje międzynarodowe, studia latynoamerykańskie, ukrainoznawstwo, Na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej specjalności: elektro- i filmoznawstwo” (Pasek 2008 s. 114).

- Barker Ch. (2005): *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*. Tł. A. Sadza. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2005.
- Bronk A. (1997): *Kultura/Kultury*. W: *Leksykon religii*. Warszawa: Verbinum 1997 s. 209-212.
- Bronk A. (2003): *Czy pedagogika jest nauką autonomiczną?* W: M. Nowak, T. Ożóg, A. Rynio (red.). *W trosce o integralne wychowanie*. Lublin: Wydawnictwo KUL s. 46-76.
- Bronk A. (2004): *Nauki humanistyczne i kultura logiczno-metodologiczna*, „Edukacja Humanistyczna” nr 1-2 s. 18-26.
- Bronk A. (2006): *Metoda naukowa*, „Nauka” 2006 nr 1 s. 47-64.
- Bronk A., Majdański S. (2009): *Kłopoty z porządkowaniem nauk: perspektywa naukoznawcza*, „Nauka PAN” 1 s. 47-66.
- Kamiński S. (1992): *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Kmita J. (1999): *Kulturoznawstwo nie jest socjologią kultury*. „Kultura Współczesna” 7 nr 2.
- Kmita J. (2007a): *Późny wnuk filozofii. Wprowadzenie do kulturoznawstwa*. Poznań.
- Kmita J. (2007b): *Późny wnuk filozofii – referat z okazji trzydziestolecia kulturoznawstwa w Poznaniu*. W: J. Kmita. *Późny wnuk filozofii. Wprowadzenie do kulturoznawstwa*, Poznań s. 227-236.
- Kostyrko T. (2006): *Filozofia kultury i kulturoznawstwo – kilka uwag w poszukiwaniu ich tożsamości*. W: Z. Rosińska, J. Michalik (red.), *Co to jest filozofia kultury?*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego s. 161-166.
- Miernik M.A. (2008): *Nadinterpretacje, metafory i obskurantyzm – analiza błędów najczęściej popełnianych w dziedzinie kulturoznawstwa*. [w:] A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta (red.). *Tożsamość kulturoznawstwa*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego s. 119-124.
- Mikułowski Pomorski J. (2008): *Problem paradygmatu kulturowego w badaniach społecznych*. W: A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta (red.). *Tożsamość kulturoznawstwa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego s. 13-23.
- Orzechowski E. (2008): *Kulturoznawstwo i zarządzanie*. W: A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta (red.). *Tożsamość kulturoznawstwa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego s. 101-107.
- Palczyński T. (2008): *O nowy paradygmat nauk o kulturze: wokół sporów teoretyczno-metodologicznych*. W: A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta (red.). *Tożsamość kulturoznawstwa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego s. 45-59.
- Pankowicz A., Rokicki J., Plichta P. (red.) (2008): *Tożsamość kulturoznawstwa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Pankowicz A. (2008): *Historyk w przestrzeni badań kulturoznawczych*. W: A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta (red.). *Tożsamość kulturoznawstwa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego s. 93-100.
- Pasek Z. (2008): *Kulturoznawstwo a religioznawstwo. W poszukiwaniu metody*. W: A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta (red.). *Tożsamość kulturoznawstwa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego s. 109-117.
- Pietraszko S. (1992): *Studia o kulturze*. Wrocław: AVA.
- Porębski A., Solak U. (2008): *Świadomość metodologiczna absolwentów kulturoznawstwa międzynarodowego (na podstawie analiz prac dyplomowych z lat 2005-2007)*. Komunikat z badań. W: A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta (red.). *Tożsamość kulturoznawstwa*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego s. 125-131.
- Radomski A. (2008), *Kulturoznawstwo jako postnauka*. W: A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta (red.). *Tożsamość kulturoznawstwa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego s. 133-143.

- Rickert H. ([1899], 1926): Kulturwissenschaft und Naturwissenschaft. Tübingen.
- Rokicki J. (2008a): Wprowadzenie. W: A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta (red.). Tożsamość kulturoznawstwa, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego s. 7-10.
- Rokicki J. (2008b): Kulturoznawstwo jako wiedza: przedmiot, metody, instytucje. W: A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta (red.). Tożsamość kulturoznawstwa. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego s. 25-44.
- Rosińska Z., Michalik J. (red.) (2006): Co to jest filozofia kultury? Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Sójka J. (2005): Kulturoznawstwo – od znawstwa do dyscypliny naukowej. „Nauka” nr 4 s. 97-116.
- Sójka J. (2007): Teoria kultury Jerzego Kmity. W: J. Kmity. Późny wnuk filozofii. Wprowadzenie do kulturoznawstwa. Poznań s. 5-8.
- Truchlińska B. (2008): Dwa przełomy – antypozytywistyczny i postmodernistyczny – i co z nich wynika dla kulturoznawstwa. W: A. Pankowicz, J. Rokicki, P. Plichta (red.). Tożsamość kulturoznawstwa. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego s. 85-91.
- Walczak M. (2006), Racjonalność nauki. Problemy, koncepcje, argumenty. Lublin: TN KUL.

NETOGRAFIA

- Kozłowski J.: Narodziny i rozwój dyscyplin naukowych, <http://kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9601/kozlow.html> [6.08.2010].
- Mencwel A.: Kulturologia polska XX wieku, <http://www.kulturologia.uw.edu.pl/page.php?page=wstep> [2.07.2010].
- Radomski A.: Czy kulturoznawstwo ma przyszłość? (od kulturoznawstwa jako nauki do kulturoznawstwa jako postnauki), <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/110> [27.07.2010].
- <http://pl.wikipedia.org/wiki/Kulturoznawstwo> [2.08.2010].
- <http://www.archeo.uj.edu.pl/studia.html> [30.07.2010].
- http://www.film.uj.edu.pl/?page_id=18 [30.07.2010].
- http://www.film.uj.edu.pl/?page_id=141 [30.07.2010].
- <http://www.ikp.uw.edu.pl/> [30.07.2010].
- <http://www.inok.us.edu.pl/index.php?id=2> [30.07.2010].
- <http://www.inok.us.edu.pl/index.php?id=8> [30.07.2010].
- <http://www.inok.us.edu.pl/index.php?id=8&studia=2> [30.07.2010].
- <http://www.inok.us.edu.pl/index.php?id=8&studia=3> [30.07.2010].
- <http://www.interdisciplines.org/interdisciplinarity> [7.08.2010].
- http://kierunkistudiow.pl/tresci_programowe/kulturoznawstwo.html [02.08.2010].
- <http://www.kul.pl/12828.html><http://www.kul.pl/12456.html> [18.08.2010].
- http://www.kul.pl/art_12753.html [18.08.2010].
- http://www.kul.pl/art_21869.html [18.08.2010].
- http://kulturoznawstwo.uni.lodz.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=120&Itemid=84 [30.07.2010].
- http://kulturoznawstwo.uni.lodz.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=806&Itemid=148 [30.07.2010].
- http://www.kulturoznawstwo.uni.wroc.pl/?page_id=16 [30.07.2010].
- http://www.kulturoznawstwo.uni.wroc.pl/?page_id=25 [30.07.2010].
- http://www.kulturoznawstwo.uni.wroc.pl/?page_id=163 [30.07.2010].
- <http://www.kulturoznawstwo.uni.wroc.pl/wp-content/uploads/pozegnanie-prof-s-pietraszki.pdf> [30.07.2010].

<http://www.ptk.org.pl/> [23.08.2010].

<http://www.uczelnie.pl/> [25.07. 2010].

<http://www.uka.amu.edu.pl/akr-archiwum.php?id=28> [30.07.2010].

https://www.usosweb.uj.edu.pl/kontroler.php?_action=actionx:katalog2/programy/pokazProgram%28prg_kod:WZKS-047-6-MD-10%29 [30.07.2010].

<http://www.wns.amu.edu.pl/institut.php?nr=14> [30.07.2010].

<http://www.wns.amu.edu.pl/institut.php?v1=2&v2=ZAK> [30.07.2010].

BETWEEN DISCIPLINE AND INTERDISCIPLINARITY:
REMARKS ON THE METHODOLOGICAL STATUS OF CULTURAL STUDIES

S u m m a r y

The paper addresses the methodological status of Polish cultural studies. It consists of two parts: the first is factual and the second theoretical and methodological, reflecting on theses held by culture scholars on their own area with the use of general methodological knowledge. In the first part I give an account of the different names (nomenclature) for cultural studies and of the traditions they refer to. I point out disciplines that are included in cultural studies, giving examples of selected Polish cultural studies centers. In the second part, on the basis of methodology, I explicate the meaning of the methodological categories that culture scholars themselves consider adequate to a description and an explanation (an understanding) of the methodological status of cultural studies (such as notions of “scientific discipline”, “interdisciplinary studies”, “integration”, etc.).

I note the incompatibility between the institutional status of cultural studies and their methodological status, and I point out some sources of the incompatibility and its consequences. Indeed, cultural studies were created as an academic discipline in Poland, but from the methodological point of view they are interdisciplinary rather than a separate discipline. The reasons for this can be found in the methodological criteria cultural studies fulfills and fails to fulfill and in the methodological self-consciousness of culture scholars themselves. I note that the emergence of cultural studies is an expression of the unifying tendencies in science. Therefore, the methodological self-knowledge of cultural studies should be developed by realizing how rich in aspects and dimensions the integration of the sciences phenomenon is, and consequently, how many types of interdisciplinary studies there are.

Summarized and translated by Monika Walczak

Słowa kluczowe: kulturoznawstwo, status metodologiczny, status instytucjonalny, dyscyplina naukowa, badania interdyscyplinarne, integracja nauk.

Key words: cultural studies, methodological status, institutional status, discipline of science, interdisciplinary studies, integration of sciences.